Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 8 CZERWCA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 155

Próba zamachu stanu na Litwie.

Koła wojskowe próbowały urządzić „pucz" pod hasłem powierzenia rządów Waldemarasowi.

Przewrót kowieński nie udał się.

W dniu wczorajszym cała Europa zaalarmowana została wiadomościami z Rygi i Berlina **o dokonanym zamachu w Kownie.** Do obecnej chwili komunikacja z Litwą jest przerwana. Wiadomo, że **coś się tam stało, ale do dziś nie wiadomo co...**

Późnym wieczorem otrzymaliśmy następującą depeszę z Berlina:

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne podaje późnym wieczorem następujący nadzwyczajny komunikat Litewskiej Agencji Telegraficznej:

— W związku z przeprowadzoną w ciągu ubiegłej nocy przez garnizon kowieński **próbą alarmu** oraz kilku połączonemi w związku z tem incydentami, okazało się, że **grupa oficerów, korzystając ze stanu alarmowego, usiłowała wywrzeć na Prezydenta Republiki nacisk w tym kierunku, aby obecny rząd uległ przekształceniu na rzecz mającego być utworzonym rządu Waldemarasa.**

Wobec tego, że prezydent państwa kategorycznie **sprzeciwił się choćby samemu tylko rozważaniu tego rodzaju** prób, szef sztabu genralnego gen. Kubiliunas ustąpił. Dymisja jego została przyjęta. Miejsce jego zajął komendant szkoły wojskowej.

Waldemaras, który już wczesnym rankiem **przywieziony został przez jednego z oficerów lotników z miejsca** pobytu **do Kowna, po kilkugodzinnym** pobycie **wśród lotników wojskowych,** około **godz. 13.20 był przez samych** oficerów **lotników przekazany sztabowi generalnemu a przez tenże organom policji państwowej.**

Pozostaje on obecnie do dyspozycji policji.

Tem samem wszystkie **pogłoski o rzekomo udanym przewrocie, o rokowaniach z Waldemarasem celem utworzenia rządu, o jego pobycie w pałacu prezydenta państwa oraz o utworzeniu rządu Waldemarasa są zmyślone.**

W całym kraju, we wszystkich formacjach armji panuje zupełny spokój i dyscyplina. Z pośród uczestników tego niefortunnego wystąpienia **aresztowano 7 osób.** Kilku innych jeszcze się ukrywa. Pozatem dokonano jeszcze kilku innych aresztowań. W czasie incydentów **nikt nie został zabity, ani ranny.**

⁂

W chaosie sprzecznych wiadomości wydaje się, że powyższa depesza

CHARAKTERYZUJE SYTUACJĘ NAJŚCIŚLEJ,

tembardziej, że nocne doniesienia z Rygi prezentują się bardzo pokrewnie. Depesza z Rygi stwierdza:

Ryga, 7 czerwca. (PAT).

W ciągu całej ub. nocy ulicami Kowna przejeżdżały w różnych kierunkach samochody **ciężarowe z wojskiem i czołgi.** W różnych punktach miasta słyszano również strzelaninę. Wypadki rozegrały się jednak w ciągu kilku godzin nocnych, tak **że już nad ranem nastąpiło w mieście pewne uspokojenie. Niektóre gmachy były jednak strzeżone przez wojsko.** Zdarzały się również wypadki **rozbrajania policji.** Prowincja litewska dowiedziała się o wypadkach w kilkanaście godzin później, nie orjentując się zupełnie w sytuacji. Na litewsko-łotewskiej stacji pogranicznej służba kolejowa i policja informowała się u podróżnych o przebiegu wypadków. Z Szawel miano podobno **wezwać do Kowna 8 pułk piechoty.**

Telefonicznej komunikacji z Kownem w dalszym ciągu niema. Jednakże nadchodzące wiadomości wskazują na to, że **rząd opanował całkowicie sytuację i zamach wojskowy zakończył się zupełnem fiaskiem.**

Co mówią litwini?

Z Kowna oficjalnie stwierdzają (oczywiście!) że... nic nie zaszło! Litewska Agencja Telegraficzna w rozesłanych dwuch komunikatach **zaprzecza wszelkim pogłoskom o dokonaniu przewrotu wojskowego, twierdząc, że w Kownie panuje całkowity spokój, a strzelanina nocną między wojskiem garnizonu kowieńskiego spowodowana została nieporozumieniem, wynikłem wskutek ciemności (sic!).**

Mimo tego zaprzeczenia, w Rydze w dalszym ciągu utrzymuje się przekonanie, że **zamach wojskowy rzeczywiście miał miejsce i że sytuacja przedstawia się bardzo poważnie.**

Wedle otrzymanych przed wieczorem informacyj, **Waldemaras nie miał brać w zamachu bezpośredniego udziału.** Zamach wywołany został przez grupą oficerów zwolenników Waldemarasa. Po stronie Waldemarasa wypowiedzieć się miały

oddziały lotnictwa, czołgów i wojsk technicznych,

natomiast inne oddziały wojskowe pozostały wierne rządowi. Waldemaras miał postawić Smetonie szereg warunków w formie ultimatywnej, nad którymi trwały narady. Szef sztabu generalnego płk. Kubeliunas miał się podać do dymisji, a miejsce jego zajął podobno naczelnik szkoły wojennej.

Kto w tem maczał palce?

Charakterystyczne jest, że o zamachu i to o zamachu **udanym** najpierw ogłosili światu... **niemcy.** Świadczą o tem następujące depesze:

Berlin, 7 czerwca.

PAT. Wiadomości o zamachu w Kownie nadeszły do Berlina w godzinach południowych i wywołały w tutejszych kołach politycznych **niezwykłe wrażenie.** Cała prasa południowa na **naczelnych miejscach podaje pod olbrzymiemi nagłówkami depesze z Kowna i Rygi oraz informacje nadchodzące z pogranicza.** Pewne organy niemieckie **zamieszczają już życiorys Waldemarasa oraz jego fotografję.** „Lokalanzeiger" w nagłówku zapytuje, czy **litewski gubernator Kłajpedy jest aresztowany.**

Berlin, 7 czerwca.

PAT „Niemieckie Biuro Informacyjne" donosi z Tylzy, że dojść miało w godzinach południowych

DO KOMPROMISU,

na podstawie którego **Waldemaras miał objąć tekę premjera oraz ministra spr. zagranicznych.** Według innej wersji Waldemarasa odstawiono podobno samolotem do miejsca dotychczasowego pobytu. **Rząd nie zamierza jednak występować przeciwko niemu, gdyż miał on być rzekomo przewieziony do Kowna wbrew swojej woli.** Sytuacja jest o tyle niejaka, że formacje lotnicze oraz oddziały tanków opowiadają się zdecydowanie za Waldemarasem i one to **są prawdopodobnie inicjatorami zamachu.** Inne formacje nie są wprawdzie wrogo usposobione do Waldemarasa, zachowują jendak narazie rezerwę. Gmach prezydenta Smetony obsadzony jest przez 300 ludzi. W każdym razie należy przypuszczać, że w łonie rządu nastąpią zmiany, które pójdą po linji żądań wojska.

Nie udało się...

Wieczorem źródła nie-niemieckie definitywnie ustaliły, że **„pucz" Waldemarasa nie udał się:**

Berlin, 7 czerwca.

Korespondent P. A. T. dowiaduje się o godz. 18-ej, że miarodajne koła tutejsze otrzymały drogą okrężną informacje z Kowna, według których **zamach znajduje się w stadjum likwidacji, a Waldemaras został aresztowany.**

Londyn, 7 czerwca.

Jedna z agencyj amerykańskich donosi z Kowna, że **próby dowódców wojskowych postawienia Waldemarasa na czele rządu rozbiły się. Rząd obecny jest całkowicie panem sytuacji.** Nad osobistościami znanemi jako zwolennicy b. dyktatora, rozciągnięto silną inwigilację, celem **zapobieżenia próbom wznowienia puczu.**

Za kulisami.

Wiadomości z Kowna brzmią jeszcze w obecnej chwili bardzo niejasno a nawet **sprzecznie.** Nie ulega jednak wątpliwości, że zamach stanu był i że do wpływu i stanowiska na Litwie chciał **powrócić Waldemaras.**

Nie było dla nikogo tajemnicą, **że** Waldemaras posiada licznych sympatyków w kołach wojskowych, szczególnie w wojskach technicznych. Najlepszym tego dowodem był **stosunek władz dotychczasowych do Waldemarasa:** gdyby go się tak srodze nie obawiano, nie trzymanoby go w kompletnej izolacji i pod najściślejszą policyjną kontrolą.

W przewrocie litewskim **trudno doszukać się jakichkolwiekbądź momentów o charakterze polityki wewnętrznej,** gdyż regime przed Waldemarasem i za Waldemarasem **niczem nie może się różnić.** Tak zwane **okrzepnięcie władzy wykonawczej** na Litwie istnieje już oddawna i **chyba więcej już „krzepnąć" nie może.** Wydaje się natomiast być poza wszelką wątpliwością, że próba przewrotu posiada **podkład w dziedzinie polityki zagranicznej.**

Waldemaras, jak wiadomo, jest znanym **germanofilem.** Ostatnio stosunki z Niemcami były bardzo napięte i rząd litewski wcale nie krył się ze swą niechęcią dla Trzeciej Rzeszy.

Zamach Waldemarasa nie byłby niczem innem, jak **zwycięstwem Niemiec na terenie kowieńskim.**

To też pierwszy **Berlin pośpieszył z wiadomościami o zwycięskim „puczu" Waldemarasa.**

Ostatnie informacje stwierdzają, że nie udało się... tym razem. Zdaje się jednak, że duchowemu inicjatorowi „puczu" nic się nie stało, gdyż nie aresztowano go. Dowodzi to faktu że **rola jego jeszcze nie jest skończona** i że „pucz" może się powtórzyć każdego dnia.

Rozbitkowie z „Czeluskina"

przybyll do Władywostoku.

Moskwa, 7 czerwca.

Parowiec „Smoleńsk", na pokładzie którego znajdowali się wszyscy rozbitkowie „Czeluskina" oraz piloci, którzy brali udział w akcji ratunkowej, przybył dziś do Władywostoku, witany entuzjastycznie przez ludność.

Zasądzenie 61 komunistów we Wrocławiu.

Berlin, 7 czerwca.

W procesie politycznym toczącym się przed wyższym sądem krajowym we Wrocławiu przeciwko 111 komunistom oskarżonym o zdradę stanu, prokurator zażądał dla 61 podsądnych kary ciężkiego więzienia w łącznej wysokości ok. 300 lat.

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) W środę wieczorem nad miastem Sagan w Saksonji podczas zawodów lotniczych zderzyły się dwie awionetki. Obaj piloci dwaj pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Odczyt d-ra Goebbelsa w Warszawie

odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej. — Dr. Goebbels przybędzie do Polski samolotem w tow. 5 dziennikarzy niemieckich.

Warszawa, 7 czerwca.

(B) Urzędowa niemiecka agencja telegraficzna rozpowszechniła wczoraj w Berlinie wiadomość, iż min. Goebbels wygłosi w Warszawie odczyt w auli Uniwersytetu Warszawskiego. Na podstawie wiadomości od organizatorów odczytu dr. Goebbelsa w Warszawie możemy stwierdzić, że odczyt ten jak nasz warszawski korespondent donosi — odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej przy ul. Krakowskie Przedmieście.

Dr. Goebbels przybędzie do Warszawy samolotem w towarzystwie szefa wydziału prasowego niemieckiego ministerstwa propagandy dr. Jahnke oraz czterech dziennikarzy niemieckich.

Wielkie zmiany administracyjne w państwie.

Likwidacja dwuch ministerstw i pięciu województw.

Warszawa, 7 czerwca.

Jak się dowiadujemy w kołach rządowych opracowywany jest projekt likwidacji ministerstw opieki społecznej oraz poczt. tel. i telegr. Agendy Min. Opieki Społecznej przejęłoby Min. Spraw Wewnętrznych, co pozwoliłoby na duże oszczędności administracyjne i personalne, oraz spowodowałoby rozszerzenie kompetencji władz politycznych. Agendy Ministerstwa poczt. i telegr. przeszłyby do min. przemysłu i handlu lub do min. komunikacji.

Kancelarja Prezydjum Rady Ministrów ukończyła już tekst ustawy o nowym ustroju administracyjnym państwa. Ustawa ta znosi województwa tarnopolskie, stanisławowskie, kieleckie, białostockie i nowogródzkie, oraz wojewódzkie urzędy ziemskie, oświatowe - szkolne itp. w wymienionych województwach.

Tereny województw tarnopolskiego i stanisławowskiego przejmie województwo lwowskie, teren woj. kieleckiego rozdzielony zostanie między woj. krakowskie, lubelskie i warszawskie, woj. białostockiego — przejmie woj. wileńskie, lubelskie i warszawskie, a teren woj. nowogródzkiego do woj. wileńskiego i poleskiego.

W związku z temi zmianami nastąpią redukcje urzędników państwowych pracowników kontraktowych i niższych funkcjonarjuszów.

Zastrzelenie 2-ch przemytników.

Król. Huta, 7 czerwca.

Dnia 7 bm. o godz. 13-ej na placówce granicznej w Ożegowie strażnicy celni strzelili kilkakrotnie do uciekających przemytników, którzy usiłowali przenieść towary z Niemiec do Polski.

Śmiertelne rany odniosło 2 przemytników: 19-letni Brys i 58-letni Ramis z Ożegowa. Wymienieni zmarli wskutek odniesionych ran przed przybyciem pomocy lekarskiej.

W Austrji nieprzerwanie wybuchają petardy.

Kilka nowych zamachów w różnych miejscowościach austrjackich. — Patrol austrjacki ostrzeliwany przez niemiecką straż graniczną.

Wiedeń, 7 czerwca.

Według urzędowego komunikatu w rozmaitych miejscowościach narodowi socjaliści dokonali szeregu zamachów.

W 21 dzielnicy miasta Wiednia rzucono do sali transformatorów elektrycznych petardę papierową wyrządzając nieznaczne szkody. Policja aresztowała sprawcę, który został podczas eksplozji raniony w rękę. Sprawę skierowano do sądu doraźnego.

W miejscowości Langenrohr w Dolnej Austrji rzucono petardę na dom naczelnika Dolnej Austrji Reithera.

W Salzburgu rzucono petardy papierowe na dwa lokale gimnastyków chrześcijańsko - społecznych.

W Kapfenberg w Styrji rzucono petardę do pokoju ordynacyjnego lekarza Mayera, zwolennika Heimwehry. Urządzenie pokoju zostało zniszczone.

Wiedeń, 7 czerwca.

Urzędowo komunikują, że dnia 6-go czerwca o godz. 22.30 był ostrzeliwany patrol żandarmerji w Noeggers w Przedarulanji w odległości ok. 500 mtr. od granicy niemieckiej. Żandarm Marcin Mossmann został ciężko raniony.

Tejże nocy dano 4 strzały z poza granicy niemieckiej do trzech strażników granicznych, z których jednak żaden nie został trafiony.

Wiedeń, 7 czerwca.

B. poseł socjaldemokratyczny do sejmu dolno-austrjackiego Rudolf Posch który przebywał w areszcie śledczym w Wiedniu, popełnił z nieznaych powodów samobójstwo.

Dymisja belgijskiego gabinetu

naskutek intryg osobistych w partji liberalnej.

Bruksela, 7 czerwca.

(PAT) Dymisja gabinetu belgijskiego była niespodzianką dla wszystkich. Przesilenie spowodowali deputowani liberalni, głosując przeciw projektom, zgłoszonym przez ministra, należącego do ich partji, co wskazuje, że źródłem przesilenia są intrygi osobiste, istniejące w partji liberalnej.

Gabinet, który się podał wczoraj do dymisji powstał w grudniu 1932 r. składał się z najwybitniejszych osobistości i patrjotów belgijskich. W ciągu swego istnienia gabinet ten zgłaszał już dwukrotnie prośbę o dymisję naskutek znalezienia się w mniejszości w parlamencie, lecz zmarły król Albert próśb tych nie uwzględnił.

Generał hiszpański Berenguer zabity.

Krwawe zajścia podczas strejkn rolnego.

Madryt, 7 czerwca. (PAT).

Na generała Fernando Berenguer, brata b. dyktatora Hiszpanji następcy Primo de Rivery, dokonano wczoraj zamachu w jego willi w pobliżu San Sebastian. Generała zabito na miejscu. Sądzą, że napastnicy zamordowali go miast jego brata, który w chwili zabójstwa znajdował się wewnątrz willi.

***

Madryt, 7 czerwca. (PAT)

Wczorajsze zabójstwo generała Berenguera, strajki robotników rolnych, pogłoski o zamierzonym zamachu stanu ze strony prawicy, wszystko to potęguje cora zbardziej napięcie sytuacji politycznej w Hiszpanji. Policja wykryła ponownie w Madrycie tajny magazyn broni, składający się z 610 rewolwerów, 80.000 naboi oraz materjałów do fabrykacji bomb. W prowincji Jaen 300 strajkujących robotników rolnych podpaliło fermę. Napastnicy zranili właściciela posiadłości i zabili jego syna. Podobne incydenty mają miejsce na terenei całego kraju.

Pożar w Stoczni Gdańskiej

ugaszono po 6-ciu godzinach.—Wielkie straty materjalne.

Gdańsk, 7 czerwca.

Dziś w nocy około godziny 1 straż ogniowa została zaalarmowana wiadomością o wielkim pożarze w Stoczni Gdańskiej.

Jak się okazało, płonęły główne magazyny stoczni. Gdy straż przybyła na miejsce, pożar przybrał już wielkie rozmiary. Wskutek zadymienia magazynu, akcja ratunkowa była bardzo utrudniona.

Mimo masek gazowych sześciu strażaków uległo zatruciu. Trzej z nich padli nieprzytomni na podłogę płonącego magazynu i z narażeniem życia wyniesieni zostali przez swych towarzyszy.

Pożar ugaszono dopiero o godz. 7-ej rano. Przez całe przedpołudnie straże ogniowe z Gdańska i Wrzeszcza tłumiły wały nad pogorzeliskiem ognisk buchające coraz to nowe

Straty spowodowane przez pożar są bardzo wielkie.

Aresztowanie b. urzędników skarbowych

w Katowicach, którzy dokonali nadużyć na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Katowice, 7 czerwca.

(PAT) Na zarządzenie prokuratora sądu okręgowego w Katowicach aresztowani zostali dnia 2 b. m. Marjan Herz, b. naczelnik urzędu skarbowego w Katowicach i Kazimierz Matyka, b. sekwestrator tegoż urzędu, zaś 7 b. m. Jerzy Ochlap, b. urzędnik skarbowy pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej.

Szkody wyrządzone skarbowi państwa i kilku prywatnym osobom dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi w ścisłej tajemnicy prokuratura w Katowicach.

Przyjazd do Polski amerykańskich przemysłowców

którzy zamiast towarów niemieckich chcą sprowadzać do Stanów Zjednoczonych wyroby polskie.

Warszawa, 7 czerwca.

Z Ameryki przybyła do Polski grupa kapitalistów i przemysłowców z wiceprezesem Federacji Żydów Polskich, Alfredem Rosensteinem, aby w Polsce przeprowadzić badania co do możliwości ożywienia eksportu polskiego do Ameryki.

Kapitaliści amerykańscy zabawić mają w Polsce trzy miesiące. Działają oni z ramienia amerykańsko - polskiego towarzystwa, założonego ostatnio w Nowym Jorku, które za cel postawiło sobie ożywienie stosunków handlowych polsko-amerykańskich.

Działalność towarzystwa tego pozostaje w związku z propagowaną przez żydów amerykańskich akcją bojkotu towarów niemieckich. Towarzystwo czyni starania, ażeby towary niemieckie, zwłaszcza tkaniny, wyroby szklane, szczeć świńska i inne surowce zastąpić polskiemi.

Pół miljona metalowców porzuci pracę

w Ameryce, jeśli do 10 b. m. nie zostanie osiągnięte porozumienie.

Nowy Jork, 7 czerwca.

Nadzieje na osiągnięcie porozumienia w amerykańskim przemyśle stalowym, stają się coraz niklejsze, tak, że powszechnie liczą się z tem, iż 15-go czerwca pół miljona robotników metalowych porzuci pracę.

Prezes NIRA, gen. Johnson odbył wczoraj konferencję z przemysłowcami, którzy jednak zdecydowanie odrzucili naczelny postulat robotników, domagających się umowy zbiorowej o pracę i płacę, któraby obowiązywała w całym przemyśle. Z równą stanowczością robotnicy obstają przy spełnieniu tego żądania.

Delegacja związku metalowców, przyjęta wczoraj przez ministra pracy, pannę Perkins w Waszyngtonie, oświadczyła, że jeśli do niedzieli 10 bm. nie zostanie osiągnięte porozumienie, wówczas w Ameryce „rozpęta się prawdziwe piekło".

Przez kapelusz stracił głowę

Straszny wypadek w ogrodzie zoologicznym pod Londynem.

Londyn, 7 czerwca.

Zwiedzający ogród zoologiczny w Whipsnade w odległości 60 km. od Londynu byli świadkami wstrząsającej sceny, która zakończyła się śmiercią młodego mężczyzny. Ogród zoologiczny w Whipsnade, gdzie zwierzęta korzystają ze znacznej swobody, dzięki specjalnym urządzeniom, jest ulubionem miejscem wycieczek mieszkańców Londynu.

Dzisiaj popołudniu kiedy ogród zwiedzały tłumy publiczności, podmuch wiatru porwał kapelusz z głowy młodego 26-letniego mężczyzny. Kapelusz dostał się do sztucznej groty, znajdującej się za ogrodzeniem, przeznaczonem dla lwów. Młody człowiek postanowił odzyskać kapelusz i w tym celu usiłował przejść przez ogrodzenie. Kiedy znajdował się jeszcze na żelaznych sztachetach rzuciły się na niego lwy, raniąc go i szarpiąc pazurami.

Dozorcy zaalarmowani krzykiem przerażonych widzów nadbiegli na miejsce wypadku, usiłując przepędzić zwierzęta, znęcające się nad nieszczęśliwym. Ani widły ani długie żerdzie, któremi się posługiwali nie czyniły żadnego wrażenia na rozwścieczonych zwierzętach. Udało im się nastraszyć lwy dopiero za pomocą strzałów rewolwerowych.

Z klatki wydobyto jednak już tylko poszarpane zwłoki.

Napad na mieszkanie starosty w Baranowiczach.

Jeden z bandytów został zabity.

Baranowicze, 7 czerwca.

W nocy z dnia 6 na 7 trzej uzbrojeni bandyci usiłowali dokonać napadu rabunkowego na mieszkanie starosty powiatowego w Baranowiczach Neugebauera. Na wezwanie policjanta, który chciał ich wylegitymować, bandyci odpowiedzieli strzałami. Policjant zmuszony był do użycia broni.

Jeden z bandytów został zabity.

RABINI U KS. KARDYNAŁA KAKOWSKIEGO.

Warszawa, 7 czerwca.

(B) Zgodnie z naszą zapowiedzią, dziś o godz. 10 rano przybyła do pałacu arcybiskupiego w Warszawie, przy ul. Miodowej, delegacja Związku Rabinów Rzeczypospolitej Polskiej w składzie której wchodzili: rabin I. M. **Kanał z Warszawy, rabini Feiner i Tejtelbaum z Łodzi**, rabin Perelman z Wysokiego Mazowieckiego i dyr. Związku Rabinów Rzeczypospolitej dr. Langleben.

Delegacja została przyjęta przez ks. kardynała Kakowskiego, któremu rabin Kanał w imieniu delegacji odczytał, a następnie wręczył memorjał, pod którym figurują podpisy prezesa Związku Rabinów Rzeczypospolitej ra**bina Mendla Altera z Pabjanic** i dr. Langlebena. Treść memorjału odczytanego i wręczonego ks. kardynałowi Kakowskiemu podajemy w brzmieniu dosłownem, wedle relacji dostarczonej nam przez biuro Związku Rabinów Rzeczypospolitej:

Memorjał rabinów.

— Eminencjo, Księże Kardynale! W imieniu duchowieństwa żydowskiego Rzeczypospolitej pozwalamy sobie niniejszem zwrócić się do Ciebie Przewielebny Ojcze Kardynale w następującej bolesnej sprawie:

W odwiecznie wrogim Polsce kraju w krzyżackich Niemczech, zapanowała ostatnio horda barbarzyńców i pogan, zwalczających wszystkie prawa Boskie i depczących wszystkie podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej, prześladujących z okrucieństwem nieznanem w historji ludzkości swych przeciwników, a zwłaszcza wszystkich pochodzących z narodu Izraela. Cały świat kulturalny z księżmi Kościoła Katolickiego na czele potępił w najenergiczniejszy sposób ohydne wybryki band narodowo - socjalistycznych w Niemczech.

Niestety, w Polsce, w kraju o wiekowej ludności bogobojnej, chrześcijańskiej i katolickiej, znalazł się ku naszemu utrapieniu pewien odłam społeczeństwa, zwłaszcza młodego, który, — o zgrozo! — mianując się narodowo-polskim, wzoruje się na przykładzie powyższych niemieckich i urządza napady na bezbronnych przechodniów o wyglądzie semickim na ulicach miast polskich, bijąc, maltretując i raniąc ich bez litości. Natrafiają czasem na opór napadniętych niewinnych ofiar, który to opór wywołuje jeszcze większą wściekłość i niecne czyny ze strony napastników, okrywających hańbą imię odwiecznie tolerancyjnej i bogobojnej Polski.

Księże Kardynale! W głębi przekonani, że żaden prawdziwy polak-katolik nie może być zupełnie moralnie zepsuty i że młodzież polska, tak haniebnie prześladująca żydów, jest tylko chwilowo omamiona i otumaniona obcemi, wrogiemi hasłami, ale na zew Przewielebnego Polskiego Episkopatu Katolickiego do opamiętania się i zwrotu do religji chrześcijańskiej wezwana, przestanie prześladować ludność żydowską, co szkaluje dobre imię Polski — błagamy Cię, Przewielebny Ojcze Kardynale, w imieniu duchowieństwa i ludności żydowskiej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, racz łaskawie wydać Odezwę Pasterską do wszystkich wiernych Kościoła Katolickiego w Polsce w powyższym sensie a wówczas ład i porządek zapanują w tem przez nas tak umiłowanym kraju, na który niechaj spłynie łaska Boża, Amen!

Chylimy czoła przed Tobą, Eminencjo, i kreślimy się, łącząc wyrazy najgłębszej czci.

(—) MENDEL ALTER

(—) Dr. LANGLEBEN.

Odpowiedź Ks. Kardynała.

W odpowiedzi na powyższy memorjał ks. kardynał Kakowski złożył delegacji Związku Rabinów Rzeczypospolitej dłuższe oświadczenie, które podajemy w brzmieniu, dostarczonem nam przez oficjalny organ informacyjny warszawskiej kurji arcybiskupiej „Katolicką Agencję Prasową".

Odpowiedź ks. kardynała Kakowskiego brzmi:

— Wobec tego, że w prasie ukazały się wzmianki o wizycie Panów Rabinów u mnie i o celu tej wizyty, uważam za konieczne stwierdzić, że potępiam bezwzględnie wszelkie gwałty i ekscesy skądkolwiekby one miały pochodzić, czyto ze strony katolickiej, czy żydowskiej. Rozwiązywanie nawet najbardziej zawiłych kwestji i zagadnień winno odbywać się zgodnie z zasadami etyki Chrystusowej.

To jest nasze stanowisko zasadnicze.

Korzystam jednak z wizyty Panów, aby jako arcypasterz swej diecezji zwrócić Panom Rabinom uwagę, że dochodzą mnie liczne skargi o prowokowaniu i obrażaniu uczuć religijnych ludności chrześcijańskiej ze strony ele mentów żydowskich.

Nie chcę być gołosłowny, pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów. Akcja bezbożnicza w Polsce, która w ostatnim czasie przyjęła najbardziej agresywne formy zwalczania religji chrześcijańskiej, ośmieszania dogmatów, zniewalania duchowieństwa katolickiego jest prowadzona przez żyda Dawida Jabłońskiego, wydawcę „Wolnomyśliciela" i specjalnie wśród ludu rozpowszechnianego pisemka „Błyski". Inne pisma wolnomyślicielskie wydawane zarówno w języku polskim jak i w języku żydowskim, a znieważające religję katolicką mają również wydawców żydów. Osobiście musiałem interwenjować u władz przeciwko bluźnierczym artykułom tygodnika „Opinja" i „Litterarisze Bletter", znieważających Chrystusa Pana.

Nie obarczam Panów Rabinów odpowiedzialnością za te czyny ich współwyznawców, uważam jednak, że społeczeństwo żydowskie tak jednolicie i solidarnie występujące w obronie swych interesów, winno się zdobyć na zagwarantowanie ludności chrześcijańskiej poszanowania jej wiary i tradycji. W końcu nie mogę wyrazić swego ubolewania, że wydawnictwa te, obrażające moralność, znalazły tak licznych wydawców i kolporterów wśród społeczeństwa żydowskiego.

Na te bolączki, przyczyniające się do wzrostu wśród społeczeństwa polskiego nastrojów antysemickich, które w konsekwencji prowadzić mogą do pożałowania godnych ekscesów uważam za niezbędne, zwrócić uwagę Panów Rabinów, skoro zechcieli do mnie zgłosić się w tej sprawie.

***

Po powyższem oświadczeniu ks. kardynała Kakowskiego — jak donosi Katolicka Agencja Prasowa — jeden z rabinów miał zwrócić uwagę, że

CI BEZBOŻNICY SĄ KOMUNISTAMI.

Na to ks. kardynał Kakowski odpowiedział delegacji rabinów, że są to jednak młodzi żydzi, którym starsi dają pieniądze, czyto z Polski, czyto z zagranicy.

— Wpłyńcie, Panowie Rabini, — mówił ks. kardynał Kakowski — na żydów w kraju i zagranicą, aby zamiast dawać pieniądze na agitację komunistyczną w Polsce, pożyczyli lepiej te pieniądze Państwu Polskiemu.

Na tem rozmowa delegacji Związku Rabinów Rzeczypospolitej z ks. kardynałem Kakowskim zakończyła się.

Mowa Goebbelsa w Gliwicach.

Niemcy to nie ten sam naród, który podpisywał Traktat Wersalski. — Atak ministra propagandy Rzeszy na duchowieństwo katolickie i żydów.

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) Minister Goebbels wygłosił wczoraj na wiecu w Gliwicach mowę, w której niezwykle ostro wystąpił przeciw elementom sabotującym akcję rządu niemieckiego.

W przemówieniu swem dr. Goebbels poruszył szereg zagadnień polityki wewnętrznej występując specjalnie z atakami przeciw reprezentantom b. centrum. Jeżeli przedstawiciele kościoła — oświadczył — zarzucają nam sympatyzowanie z nowem pogaństwem, to uważać musimy te wystąpienia za fantazję lub rozgoryczenie spowodu wycofania się z trybuny politycznej. Narodowi socjaliści wypraszają sobie aby reprezentanci kościoła domagali się kierownictwa w sprawie polityki.

Minister przyznał, że obecnie jest wiele jeszcze spraw trudnych do rozwiązania i niezałatwionych. Jeżeli jednak międzynarodowe żydostwo sądzi — oświadczył, — że potrafi nas przez międzynarodową akcję bojkotu wyeliminować z rynków światowych, to zwrócić należy uwagę przedstawicielom międzynarodowego kapitału, że pieniądz nie zawsze będzie silniejszy od rasy i woli.

Naród niemiecki rozporządza dziś innemi siłami, niż w roku 1914 i świat nie powinien sądzić, iż jest to ten sam naród, którego przedstawiciele w roku 1919 podpisali Traktat Wersalski. Naród niemiecki jest przepojony obecnie wiarą, zaufaniem i płomiennym fanatyzmem.

Naród niemiecki nie posiada dziś broni, samolotów, ani armii, któraby mogła na serjo zmierzyć się z armjami mocarstw zachodnich, ale ma on coś czego nie posiadają inni — wykutą w 14-letnim okresie niedoli — wolę do życia.

60 miljonów niemców stoi dziś jak jeden mąż za swoim wodzem. Jeżeli rząd niemiecki mówi światu nie chcemy być nadal bezbronnymi — to słowa te, za któremi opowiada się cały naród, nie mogą przebrzmieć bez echa.

Skazanie spólnika Kreugera.

Sztokholm, 7 czerwca.

Trybunał najwyższy skazał ostatecznie jednego ze wspólników Iwara Kreugera dyrektora Viktora Holma na półtora roku ciężkiego więzienia oraz odszkodowanie w wysokości 1.300.000 koron dla posiadaczy akcji oraz udziałowców towarzystwa Kreuger-Tell.

NAUKA JEST NIEPOTRZEBNA...

—twierdzi prof Kirschmer, filar hitlerowskich intelektualistów.—Ponury cień średniowiecza panuje w Niemczech.

Goethe, Schiller i Kant przewracają się w grobie.

Berlin, w czerwcu.

Na posiedzeniu poważnej instytucji naukowej „Kaiser - Wilhelm Gesellschaft" wygłosił w tych dniach przemówienie — nie mówca wiecowy, demagog polujący na tani poklask — lecz **rektor Wyższej Szkoły Technicznej, prof. Kirschmer.** Mówiąc o wzajemnym stosunku państwa i nauki, prof. Kirschmer oświadczył, że **trzeba będzie poddać całą naukę ścisłej rewizji i wyrzucić z niej cały niepotrzebny balast, wszystkie utopie i abstrakcyjne teorje, całą wiedzę, która nie daje praktycznych rezultatów, lub bardzo wątpliwe rezultaty.** Przy budowie nowego państwa rację bytu mają tylko **„potrzebne" tezy naukowe,** podczas gdy wszystkie „niepotrzebne" powinny być usunięte, zniszczone. Zdaniem prof. Kirschmera trzeba będzie ogłosić **„pięciolatkę" nauki,** i w ciągu tego okresu złożyć ofiarę z wszystkich „zbytecznych" nauk i jej propagatorów.

Cisza nastąpiła w całych Niemczech po tym bezprzykładnym oświadczeniu niemieckiego uczonego. Dzienniki wstydliwie przemilczały jego przemówienie. I tylko dzięki odwadze „Frankfurter Zeitung", która wystąpiła z poważnym artykułem, można się było dowiedzieć, iż znajdują się obecnie w Niemczech uczeni, którzy **chcą dzielić naukę na niepotrzebną i potrzebną,** tkórzy chcą przekreślić płód myśli wielu pokoleń filozofów i uczonych.

„Frankfurter Zeitung" zaatakowała prof. Kirschmera w sposób dość delikatny, ale już to samo wskazuje na charakterystyczne przeobrażenia w umysłowości niemieckiej, spowodowane przez reżym narodowo-socjalistyczny.

Czy można sobie wyobrazić podział nauki na potrzebną i niepotrzebną? Jakiemi kryterjami chcą się posługiwać niemcy? **I czyż można wogóle przewidzieć jakie badania naukowe dadzą w przyszłości konkretne rezultaty, a jakie pozostaną tylko teorjami?**

Wyobraźmy sobie podobne wystąpienie przed 110 laty, kiedy wszystkie wielkie wynalazki późniejsze znajdowały się jeszcze w stanie bezpłodnych badań i prac. Uważano wówczas powszechnie, że badania te są zupełnie nieprodukcyjne. I gdyby znaleźli się wówczas uczeni, podobni do prof. Kirschmera, **nie mielibyśmy dziś ani komunikacji kolejowej, ani elektryczności, ani telegrafu, telefonu, radja itd.** Przypomnieć należy, że uczony tej miary co August Conte, gdy dowiedział się, że zamierzona jest budowa kolei żelaznej, wręcz oświadczył, że **wątpi o powodzeniu tego fantastycznego pomysłu i ma wrażenie, że jest to zupełna strata czasu.**

Albo czy w roku 1869 mógł ktokolwiek przypuszczać, że **słynne tezy Mendelejewa** staną się w przyszłości praktyczną podstawą o niesłychanej doniosłości? **A mnich Bertold Schwarz,** który zajęty był poszukiwaniem kamienia filozoficznego — zupełnej utopji — w trakcie tych poszukiwań odkrył proch.

Nie trzeba mnożyć przykładów, by wskazać, **do czego doszedł w Niemczech obłęd we wszystkich dziedzinach życia.**

A skutki? Skutki są bardzo opłakane.

Teatr w Niemczech przestaje zupełnie istnieć, zwłaszcza po wydaniu dekretu, który oddał scenę teatralną całkowicie pod nadzór państwowy i ustanowił, że **dyrektorów i kierowników literackich może mianować wyłącznie ministerstwo propagandy, na czele którego stoi Goebbels.**

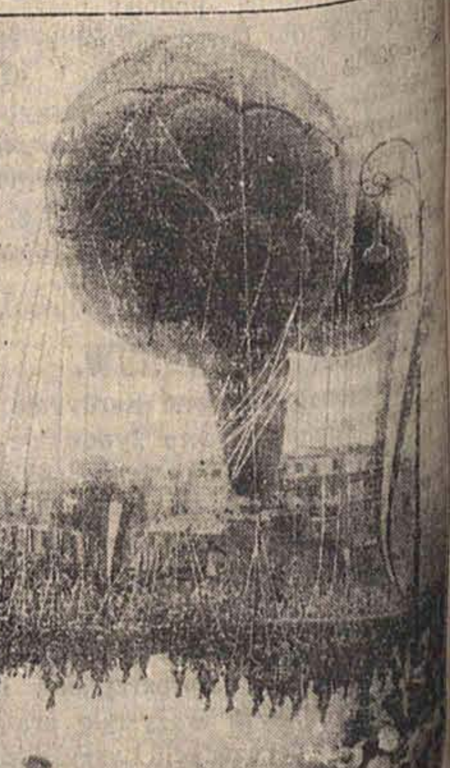
Literatura znajduje się w stanie zupełnego upadku. Od roku na półkach księgarskich Berlina **nie pojawiła się żadna nowa książka,** która mogłaby być przeczytana po za granicami Trzeciej Rzeszy.

Malarstwo również przeżywa smutny okres upadku. Ostatnie wystawy malarskie wykazały tak niski poziom, że sam Goebbels musiał przyznać, że **„nie nastąpił jeszcze rozwój malarstwa w nowych Niemczech".**

Wielkie, kulturalne państwo **stacza w przepaść.** Według doniesienia „Frankfurter Zeitung" grono uczonych, zebranych na posiedzeniu „Kaiser-Wilhelm Gesellschaft", po przemówieniu prof. Kirschmera **nie odezwało się ani słowem...**

A. F.

DZIEŃ KONSTYTUCJI W ITALJI.



Święto narodowe ogłoszenia konstytucji faszystowskiej obchodzone jest w Italji bardzo uroczyście. W Rzymie odbyła się wielka rewja wojska i milicji faszystowskiej.

EVICH ROSECK.

Lekcja polityki.

Jak się to stało, że radca ministerjalny, prof. Landeck, zakochał się i poślubił małą, glupiutką Stefcię, — tego nikt nie potrafił sobie wytłumaczyć. Chluba ministerstwa, znakomity uczony, nieporównany znawca polityki gospodarczej — i panienka ze sklepu kolonjalnego... Takiego sensacyjnego mezaljansu nie pamiętali najstarsi ludzie z sąsiedztwa.

Można było jednak powinszować panu profesorowi wyboru. Stefcia była śliczna jak aniołek i kochała szczerze i gorąco swego znakomitego męża. Ale tytuł pani profesorowej nie pasował jakoś do niej. A gdy prof. Landeck począł odwiedzać ze swą młodą żoną liczniejsze grono swych przyjaciół, zdarzało się niejednokrotnie, że naiwne uwagi Stefci wprowadzały zarówno męża, jak i całe towarzystwo w przykre zakłopotanie. A już najgorzej było z obcemi wyrazami. Stefcia plątała je niemiłosiernie.

Ale młoda profesorowa nie była bynajmniej głupia i znała swe słabe strony. Starała się też wypełnić luki swego zaniedbanego wychowania i czytała popularne książki naukowe.

— Romku, a co to jest polityka gospodarcza? — zapytała kiedyś — Czytam tu właśnie sprawozdanie z twego odczytu „O wszechświatowej polityce gospodarczej", a nie wiem właściwie, co to znaczy...

Profesor leżał na kanapie i drzemał po smacznym obiedzie. Słysząc jednak z ust żony pytanie z dziedziny swej specjalności, pan radca ministerjalny wstał i spojrzał na Stefcię, konstatując z zadowoleniem jej zainteresowanie dla poważnej wiedzy.

— Polityka gospodarcza, — zaczął — jest to zespół pewnego rodzaju... Hm... jak mam ci to wytłumaczyć?... Najlepiej wyjaśnię ci to na przykładzie. A więc— uważaj. Holandja osusza obecnie swe błota, i tworzy w ten sposób nowe połacie ziemi pod uprawę rolną. Wkrótce ziemia ta, która dotąd leżała odłogiem, rodzić będzie olbrzymie ilości pszenicy. Rozumiesz?

— Rozumiem, — kiwnęła główką Stefcia, — a ponieważ będzie dużo, bardzo dużo nowego zboża, to chleb będzie tańszy. Taka polityka gospodarcza bardzo mi się podoba.

— Tak, tak, moje dziecko. Ale widzisz, sprawa ta nie jest tak prosta. Polityka gospodarcza nie dąży bynajmniej do taniości produktów rolnych. Bo wskutek wielkiej podaży pszenicy nastąpiłby tak znaczny spadek cen, że mógłby zadać ruinę właścicielom ziemskim. A tego należy unikać za wszelką cenę. Dlatego też część zboża zostaje sprzedawana na pokarm dla bydła. Hodowcy karmią swe krowy i woły pszenicą i kukurydzą.

Pani profesorowa pochyliła swą śliczną główkę i zamyśliła się poważnie.

— To dziwne, — odezwała się po chwili, ale ma to zapewne swoje dobre strony. Bo chyba mleko i mięso wołowe będzie tańsze? Jeżeli bydło otrzymuje tak świetny pokarm, to z całą pewnością..

— Widzę, Stefciu, — przerwał pan radca, że jeszcze nie orjentujesz się należycie w tej sprawie. Albowiem spadek cen mięsa również nie leży w interesie polityki gospodarczej, gdyż odbija się fatalnie na przedsiębiorstwach hodowlanych, na handlu wyrobów mięsnych it.p. Dlatego też, w celu zachowania równowagi gospodarczej, w celu ochrony tej równowagi przed wstrząsami ekonomicznemi, znaczna część mięsa nie idzie na rynki światowe, lecz zostaje przetworzona na pokarm dla nierogacizny, w pierwszym rzędzie dla świń.

— I to się nazywa polityka gospodarcza?

— Tak, — potwierdził poważnie profesor, — oczywiście w pewnym stopniu, pośrednio dotyczy to ogólnej światowej polityki gospodarczej.

— A jaka jest z tego korzyść dla ludzi? — zapytała po chwili, starając się przeniknąć te zawiłe problematy, — czy mięso świńskie tanieje?

— Taki byłby oczywiście rezultat, gdybyśmy się nie starali temu zapobiec. Spadek ten świniny byłby katastrofą dla przemysłu mięsnego. Aby tego uniknąć, wielkie ilości mięsa zostają przetworzone drogą chemiczną na nawóz sztuczny.

— A co się robi z tym nawozem sztucznym? — podchwyciła Stefcia.

— Nawóz sztuczny... — Tu pan profesor spojrzał surowo na swą nierozumną żonę, — nawóz sztuczny, to najważniejszy czynnik współczesnej uprawy roli. Przy pomocy sztucznego nawozu sztucznego gleba przeobraża się w bogatą, urodzajną ziemię, z której wyrasta w obfitości kukurydza, pszenica, żyto i t.d.

— A czy w Holandji po osuszeniu błota, też uprawia się rolę przy pomocy nawozu sztucznego?

— Oczywiście, — potwierdził pan radca niemal entuzjastycznie.

Pani profesorowa zamyśliła się [illegible] wu.

— Wiesz Romku. Ta cała polityka gospodarcza przypomina mi tego małego osiołka z Luna-Parku, który obracał się szybko wokoło latarni, starając się [illegible] chwycić swój własny ogonek...

I tego dnia znakomity znawca wszech-światowej polityki gospodarczej, pan profesor Landeck poraz pierwszy poczuł, że poślubił kobietę ze sfery, do której nie ma jeszcze dostępu kłamstwo konwencjonalne.

Pan radca spał tej nocy niespokojnie, a we śnie widział małego osiołka, który obracał się wokół swego ogonka z taką szybkością, że nagle przeobraził się w wentylator.

KRONIKA

Czerwiec **8** Piątek

Dziś Serca Jezusowego
Jutro Pryma

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.52
Wschód księżyca	1.14
Zachód księżyca	16.53
Długość dnia	16.43
Przybyło dnia	8.27

Dlaczego pożywienie owsiankowe

dla pracowników umysłowych na śniadanie? Praca umysłowa jest wydajniejsza, gdy nerwy myślowe są wolne. Zaś po spożyciu ciężko strawnego śniadania nerwy przewodów pokarmowych są długo zajęte trawieniem, co ujemnie wpływa na pracę nerwów myślowych. **Knorr'a** płatki owsiane są lekkostrawne i zawierają wszelkie dla nerwów myślowych niezbędne naturalne składniki odżywcze, jak: sole wapniowe i fosforowe, lecytyna, węglowodany i witaminy.

Pobór rocznika 1913.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dziś, w piątek, dnia 8 czerwca r. b. przed komisją poborową Nr. 1 (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — parter) winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 8 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery M, P, R, Sz, przed komisją poborową Nr. 2 — (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — II piętro) — poborowi rocznika 1913, zamieszkli na terenie 13-go komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery O, P, R, S, Ś, Sz, przed komisją poborową na powiat łódzki (Rzgowska 84) — poborowi rocznika 1913 od liter W do Z włącznie, zamieszkali na terenie gminy Chojny i poborowi rocznika 1913 na wszystkie litery, zamieszkali na terenie gminy Czarnocin.

Jutro, w sobotę, dnia 9 czerwca rb. przed komisją poborową Nr. 1 winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 8-go komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery S, Sch, Ś, T, U, W, Y, przed komisją poborową Nr. 2 — poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 13-go komisarjatu P. P. na litery T, U, W, Y, Z, Ż, Ź, i zamieszkali na terenie 14-go komisarjatu na litery A, B, C, H, Ch, przed komisją poborową na powiat łódzki, poborowi rocznika 1913 od liter A do M włącznie oraz poborowi rocznika 1911 i 1912 z kat. (wszyscy), zamieszkali na terenie gminy Brójce.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie 7-ej rano.

Żniwa w lipcu.

Za dużo mamy deszczów.

W czasie niezwykłych upałów, jakie mieliśmy w końcu kwietnia i pierwszej połowie maja, zboża dojrzewały tak szybko, że spodziewano się powszechnie iż w roku bieżącym zbiory odbędą się już w czerwcu, przyczem liczono się z tem, iż urodzaj będzie bardzo zły.

Długotrwały okres deszczów i oziębienie, jakie mamy ostatnio, opóźniły dojrzewanie zbóż. Mimo wyjątkowo wczesnej wiosny żniwa odbędą się w zwykłej porze t. j. w drugiej połowie lipca.

Charakterystyczne jest jednak, że kiedy przed miesiącem obawiano się złych zbiorów spowodu suszy, obecnie taką samą obawę wywołuje już zbyt długi okres nieprzerwanych niemal deszczów. (i)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Koprowskiego (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Pierwsze protesty wyborcze

wpłynęły już wczoraj wieczorem od wyborców dwuch okręgów — V i VI.

Dalsze mają być złożone w ciągu dnia dzisiejszego.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym wpłynęły już do głównej komisji wyborczej pierwsze protesty i zażalenia przeciwko wyborom do rady miejskiej w Łodzi.

Pierwszy protest złożony został przez niemiecki komitet wyborczy odnośnie wyborów w okręgu VI.

Niemiecki komitet wyborczy protestuje przeciwko przyznaniu mandatu radzieckiego p. Bronisławowi Boruckiemu z listy nr. 1, albowiem mandat ten powinien być przyznany p. Ernestowi Golnikowi z listy nr. 3.

Niemiecki komitet wyborczy podaje, iż na podstawie obliczeń, dokonanych przez mężów zaufania komitetu, na kandydata Bronisława Boruckiego padło 1973 karty wyborcze, zaś na kandydata Ernesta Golnika 1991 kart wyborczych. P. Golnik otrzymał więc o 18 kart więcej, a tem samem powinien był uzyskać mandat. Niemiecki komitet wyborczy podaje w swym proteście, że nawet okręgowa komisja wyborcza przyznała mandat p. Golnikowi, a nie p. Boruckiemu.

W końcu niemiecki komitet wyborczy prosi ze względu na to, że wybory w tym okręgu były przeprowadzone niezgodnie z regulaminem wyborczym i w czasie wyborów dokonano uchybień, które wpłynęły na wyniki wyborów —

by p. wojewoda unieważnił wybory w okręgu wyborczym nr. VI.

Protest podpisany jest przez 361 wyborców z danego okręgu.

Drugi protest, a raczej zażalenie, wniosła grupa wyborców, upoważniając w niem do występowania w swojem imieniu **p. Władysława Jakubczyka, zamieszkałego przy ul. Żółkiewskiego 3.**

Zażalenie to dotyczy okręgu V. 370 wyborców z tego okręgu składa na zasadzie art. 42 ustawy samorządowej zażalenie na czynności okręgowej komisji wyborczej V okręgu przy obliczaniu głosów i ustalaniu wyników głosowania.

Wyborcy ci piszą, iż w świetle danych, otrzymanych od mężów zaufania **komisja okręgowa dopuściła się szeregu błędów arytmetycznych przy obliczaniu głosów i unieważniła niezgodnie z regulaminem szereg ważnie oddanych kart do głosowania.** Tem samem stan faktyczny nie odzwierciedla wyników głosowania, a powyższe uchybienia pozbawiły listę nr. 1 drugiego mandatu w okręgu V.

370 wyborców prosi tedy p. wojewodę, by uchylił, na podstawie art. 42 ustawy czynności okręgowej komisji wyborczej i zlecił tejże komisji ponowne przeprowadzenie czynności zbadania kart wyborczych, zsumowania wyników i podziału mandatów.

***

Jak się dowiadujemy, dalsze protesty wyborcze wpłynąć mają do głównej komisji w dniu dzisiejszym.

Zaznaczyć należy, że w myśl regulaminu wyborczego, ostatnim dniem składania protestów nie jest dzień dzisiejszy, lecz jutrzejszy, regulamin bowiem mówi, **że składanie protestów może być uskutecznione w ciągu 7 dni po ogłoszeniu wyniku wyborów.** Ponieważ wyniki były ogłoszone w sobotę dnia 2 bm. **siódmy dzień przypada na sobotę, dnia 9 bm.**

Główna komisja wyborcza urzęduje codziennie od 6 po poł. do godz. 9-ej wiecz. (i)

Samobójstwo znanego przemysłowca.

Zastrzelił się w taksówce w Warszawie.

Tragiczny zgon przemysłowca łódzkiego, Ludwika Fausta, członka zarządu sp. akc. Herman Faust i S-ka, wywołał w łódzkich sferach przemysłowych i handlowych zrozumiałe poruszenie.

Desperat wyjechał przed kilku dniami do Warszawy,

nie uprzedzając o wyjeździe nikogo.

Dopiero przez telefon z Warszawy dał żonie znać, że w pilnych sprawach musiał wyjechać na krótko i

że nazajutrz wróci.

Równocześnie desperat wydał kilka dyspozycji w bieżących sprawach handlowych. Następną wiadomością, jaką o Ludwiku Fauście odebrała jego najbliższa rodzina — dotyczyła już jego samobójstwa.

Dnia piątego b. m. w godzinach popołudniowych przy zbiegu Krakowskiego Przedmieścia ul. Bednarskiej wsiadł b. p. Ludwik Faust do taksówki i wskazał adres:

Hipoteczna 5.

Pod tym adresem zamieszkuje warszawski przedstawiciel firmy Herman Faust i S-ka.

Niemal w chwili, gdy taksówka się zatrzymała przed wskazanym domem szofer usłyszał

strzał rewolwerowy,

dobiegający z głębi wozu.

Szofer natychmiast z ciężko rannym pasażerem pojechał do ambulatorjum pogotowia. Stamtąd, wobec b. ciężkiego stanu desperata, zaszła konieczność przewiezienia go do szpitala św. Ducha. Jednak w drodze

Ludwik Faust zmarł.

Przyczyny samobójstwa nie są znane. Tragicznie zmarły osierocił żonę i trzyletniego synka. (g).

WALKA Z EPIDEMJĄ TYFUSU.

Dzień przeciwdurowy w Łodzi przyniesie dobre rezultaty. — Wydział zdrowotności rozda 20 tysięcy kawałków mydła.

W związku z wzmagającą się ilością zachorowań na tyfus brzuszny w Łodzi, wczoraj, z inicjatywy miejskich władz sanitarnych odbył się w naszem mieście „Dzień przeciwdurowy", poświęcony akcji uświadamiającej wśród społeczeństwa łódzkiego. Niepogoda poważnie sparaliżowała tę akcję, uniemożliwiła bowiem propagandę uliczną, mimo to przeprowadzono ją w poważnym zakresie.

W lokalach wszystkich związków zawodowych w Łodzi odbyły się odczyty lekarzy o sposobach walki z tyfusem brzusznym. Wygłoszono również odczyty przez radjo. Mury domów pokryły plakaty, wyjaśniając w sposób najbardziej popularny i poglądowy, że przy minimalnej uwadze można ustrzec się tej ciężkiej choroby, kończącej się w wielu wypadkach śmiercią. Na ulicy rozdawano ulotki i broszury. Szczególną uwagę zwrócono na szkoły powszechne i średnie, gdzie lekarze wygłosili pogadanki.

Podkreślając wagę czystości jako skutecznej broni przeciwko durowi, wydział wykonawczy „Dnia przeciwdurowego" postanowił

rozdać wszystkim niezamożnym dzieciom w szkołach po kawałku mydła.

Departament służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej ofiarował na ten cel 500 złotych, wydział zdrowotności publicznej — 200 zł. Ubezpieczalnia Społeczna — 100 zł. i zarząd Czerwonego Krzyża — 50 zł. Prócz tego związek spółdzielni spożywców, posiadający własną wytwórnię mydła, który podjął się dostarczenia mydła w kawałkach 50-gramowych, też ofiarował bezpłatnie na rzecz rozdawnictwa 200 kg. mydła.

Ogółem rozdanych będzie w Łodzi w bieżącym tygodniu

20.000 kawałków mydła.

Akcja propagandowa nie ograniczy się jednak do jednego dnia wczorajszego. W dalszym ciągu przypominać będziemy społeczeństwu, iż tylko zachowanie czystości może uchronić przed groźną chorobą.

Należy myć zawsze ręce przed każdem jedzeniem, nie pić nieprzegotowanej wody, nie jeść surowych owoców. Są to kardynalne zasady, nieprzestrzeganie których może pociągnąć za sobą niebezpieczne skutki.

Równocześnie z akcją propagandową, komitet wykonawczy „Dnia przeciwdurowego" zarządził, aby wszystkie dozory sanitarne dokonały generalnej lustracji nieruchomości łódzkich. Specjalna uwaga zwrócona będzie na miejsca ustępowe, gdyż brudno utrzymane ustępy w wysokim stopniu przyczynić się mogą do rozsiewania zarazków duru brzusznego.

Pozatem komisje sanitarne dokonały inspekcji szeregu przedsiębiorstw spożywczych i skierowały natychmiast protokuły oględzin do starostwa grodzkiego. Jeszcze w ciągu wczorajszego dnia starostwo grodzkie w drodze doraźnej ukarało grzywnami pieniężnemi 18 właścicieli sklepów.

Być może że ten zbiorowy wysiłek przyczyni się do powstrzymania pochodu epidemji duru brzusznego w Łodzi. (i)

Włamanie do składu manufaktury w śródmieściu.

Nocy ubiegłej dokonali nieujęci dotychczas sprawcy zuchwałej kradzieży w najbardziej ożywionym punkcie miasta, gdyż w składzie manufaktury przy ul. Traugutta 4.

Złodzieje włamali się do firmy Lajb Szmulewicz, skąd przez nikogo nie zaniepokojeni wynieśli dwadzieścia sztuk materjałów z wełny czesankowej, wartości ok. 7 tysięcy złotych. Włamywacze — jak świadczą o tem niektóre dane — załadowali towar na wóz i odjechali w nieustalonym narazie kierunku.

Wszechsłowiański zjazd gazowników

odbędzie się w Łodzi w dniach 25 i 26 b. m.

W dniach 25 i 26 b. m. odbędzie się w Łodzi I ogólnopolski i zarazem wszechsłowiański zjazd gazowników. Na zjazd ten prócz przedstawicieli zrzeszeń gazowników z Jugosławji, Czechosłowacji i Bułgarji przybędą posłowie tych krajów, akredytowani przy Rządzie polskim w Warszawie, tudzież zapowiedzieli swe przybycie przedstawiciele Rządu polskiego. Wszelkie przygotowania do zjazdu zostały już poczynione. (g).

Poznański koncern towarzystw ubezpieczeniowych.

Walne zgromadzenie towarzystw należących do Koncernu, na których zatwierdzono zamknięcia obrachunków za rok 1933, odbyły się w Poznaniu: „Vesty" Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w dniu 24 maja br., „Vesty" Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia oraz Poznańsko - Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Sp. Akc. w dniu 25 maja br. Zamknięcia bilansowe wykazują: w „Veście" Banku Wzajemnych Ubezpieczeń nadwyżkę bilansową w sumie zł. 591.536.10, w „Veście" Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w sumie zł. 172.803.32. Poznańsko Warszawskie Towarzystwo wykazało zysk w kwocie zł. 7.497.90 po pokryciu poniesionej poważnej straty na kursie dolara w sumie zł. — 142.068.28. Łączny zysk koncernu wynosi zł. — 771.837.32. Różnice kursowe, wynikłe na papierach wartościowych, pomimo ustawowej ulgi do zarachowania tychże na lata przyszłe spisano w Koncernie w całości w roku sprawozdawczym w wysokiej sumie zł. 158.115.24, to też bilanse Koncernu są oparte o wartości rzeczywiste i wykazują wyniki najzupełniej realne. Łączny zbiór składek brutto uczynił w r. 1933 zł. 14.210.910.10 Gotówkę w kasach i w instytucjach kredytowych wykazano na dzień 31 grudnia 1933 r. w sumie zł. 2.374.264.40. Dostateczny zapas płynnych środków pozwala skoncernowanym towarzystwom uskuteczniać wypłatę odszkodowań najakuratniej w terminach i jest godny podkreślenia w obecnych trudnych warunkach kryzysowych temwięcej, jeżeli się zważy, że Koncern jest oparty wyłącznie tylko o czysto krajowe kapitały. Aktywa Koncernu na dzień 31 grudnia 1933 roku wynoszą przeszło zł. 29.110.578.27. Walne zgromadzenie uchwaliło w „Veście" Banku certyfikatarjuszom na kapitał zakładowy dywidendę w wysokości 15 proc., ubezpieczonym conajmniej przez 5 lat zwroty w wysokości 5 procent netto składki do zarachowania na poczet składki za szósty wzgl. dalszy rok ubezpieczenia. W „Veście" T-wie Wzaj. Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia certyfikatarjusze na kapitał zakładowy otrzymają 6 proc. odsetek. — Fundusze i rezerwy gwarancyjne Koncernu wynoszą na rok 1933 ponad zł. 19.136.802.47

WYCIECZKA DO JUGOSŁAWJI.

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich, odbedą się trzy wycieczki do Jugosławji, w czerwcu, sierpniu i wrześniu. Wycieczki trwać będą od 20 do 25 dni, a pierwsza wyruszy w dniu 16 czerwca. Wycieczki zatrzymują się w Budapeszcie. Wiedniu, Zagrzebiu, Splicie oraz na dłuższy pobyt w Raguzie.

Zapisy przyjmowane będą jeszcze kilka dni w lokalu sekretarjatu Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5, front, II piętro, codziennie od 10 do 12 przed południem.



JAK RATOWAĆ TONĄCEGO.

Należy go pochwycić z tyłu lub z boku. — Tonący może obezwładnić ratującego. — Jak się wyrwać z niebezpiecznych objęć.

Ratowanie tonącego jest związane z dość dużem niebezpieczeństwem i wymaga obok doskonałego pływania posiadania elementarnych zasad techniki ratowniczej.

Pierwszym obowiązkiem człowieka, który widzi, że ktoś tonie jest szybkie odszukanie lub odwiązanie jakiejś łódki oraz natychmiastowe pochwycenie jakiegokolwiek drąga, żerdzi lub liny. Koniec ich należy podać tonącemu, podczas gdy drugi koniec winien być mocno trzymany przez osoby pozostałe na brzegu, lub w łodzi. Przy wrzucaniu tych przyrządów ratowniczych musimy pamiętać o niezwykle ważnej zasadzie: na rzece, koła ratownicze, korki, i t.p. musimy rzucać tak, **aby wpadły do wody powyżej tonącego w przeciwnym bowiem razie prąd rzeki uniesie przyrząd ratowniczy,** którego tonący nie zdoła dogonić.

Przejdźmy teraz do wypadku najgorszego. Przypuśćmy, że łódź z ludźmi wywróciła się nagle, że upłynęło już dużo czasu od chwili spostrzeżenia wypadku, a pod ręką niema przyrządów ratowniczych. Zachodzi wówczas konieczność **natychmiastowego ratowania wpław, bo już niema ani sekundy do stracenia.**

Osobę, nie mogącą się utrzymać na powierzchni, zwłaszcza gdy zdążyła już dobrze napić się, musimy ratować, stosując chwyty t. zw. mocne, z tyłu lub z boku, aby się nie dać tonącemu pochwycić. **Tonący naogół obraca się do ratownika twarzą i wyciąga doń ręce, ratownik jednak musi go zajść od tyłu.** Sposobem najpewniejszym w tym celu jest danie **nurka o dwa — trzy metry od tonącego i wynurzenie się za jego plecami.** Należy jednak przytem uważać pod wodą, aby nie **wpłynąć wprost w objęcia tonącego.**

Innym sposobem jest silne i nagłe odtrącenie wyciągniętej ręki do boku; wówczas **tonący sam się do nas obraca plecami.** Jeśli pochwycenie tonącego we właściwy sposób uda się nam, to lwia część roboty ratowniczej jest już wykonana, bo teraz **wystarczy uchwycić go za głowę, przy uszach i szczękach i podtrzymywać tak, aby mógł łatwo oddychać.** W tej pozycji wówczas albo spokojnie płyniemy ku brzegowi, starając się płynąć jak najwolniej i nie walczyć z prądem, albo też utrzymujemy się minimalnym wysiłkiem na miejscu, czekając na łódź.

Gorzej jest, jeśli ratownik dostanie się w objęcia tonącego.

Tutaj trzeba pamiętać o naczelnej zasadzie: **tuż nad powierzchnią wody, w powietrzu, o które walczy, jest tonący prawie zawsze silniejszy od ratownika, natomiast pod wodą, której się boi, staje się bezradny.**

Dlatego ratownik pochwycony przez tonącego, **musi zaczerpnąwszy powietrza nie wyrywać się, ale dać nurka** wciągając za sobą wgłąb tonącego. Pod wodą tonący albo sam go puści, rwąc się do góry, albo z osłabienia zluźni oplot ramion, które będzie łatwiej odpowiednim chwytem rozerwać.

Adwokat oskarża przemysłowca

Ciekawa sprawa w sądzie okręgowym.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w sądzie okręgowym proces karny z oskarżenia prywatnego adw. Goldringa przeciwko Maurycemu Taumanowi, prezesowi spółki akcyjnej „Maurycy Tauman" — produkującej materjały jedwabne.

Oskarżony przemysłowiec stanął przed sądem na skutek ogłoszonych w nieistniejącym dziś dzienniku „Prąd" z dnia 14 lutego 1933 r. w dziale „Skrzynka do listów" napaści na adw. Goldringa.

Rozprawie przewodniczy sędzia Merson. Oskarżonego Taumana broni adw. Hofmokl - Ostrowski z Warszawy, oskarżenie wnoszą mec. Biłyk i Forelle.

Wczoraj, po obszernych zeznaniach, złożonych przez kuratora masy upadłości Sp. Akc. Maurycy Tauman — na wniosek adw. Biłyka — sąd postanowił sprawę przerwać, by dać możność ekspertom wypełnienia pewnych luk w ich znajomości materjału dowodowego. — Sensacyjna ta rozprawa zostanie podjęta w dniu 20 bm. (ga).

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI: — Dziś „Zbrodnia i kara".
ŻYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 21): Dziś o godz. 9.30 — „41" Lawreniewa z Turkowem i D. Blumenfeld.
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Awantura w raju".
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27) „Śpiewak ulicy".

KINA:

CASINO: — „Żółty książę"
GRAND KINO: — „Droga do szczęścia".
MUZA: — „Świat bez mężczyzn".
ROXY: — „Ziemia pragnie".
CAPITOL: — „Człowiek, który ukradł serce".
CZARY: — „Iskor".
CORSO: — I. „Banda Bobula". II. „Morderca i Ja".
PRZEDWIOŚNIE: — „Cesarzowa i Ja". II. „6 dziewcząt"
SŁOŃCE: — I. „Front Zachodu". II. „6 dziewcząt wśród apaszów".
RAKIETA: — „Csibi".
SZTUKA: — „Królowa szybkości".
PALACE: — „Pension-Hotel".
METRO: — „Ożeń się zemną".
ADRIA: — „Ożeń się zemną".
OŚWIATOWY: — I. „Kabirja". II. „Noce portowe".

NA WYCIECZKĘ NA FJORDY.

W dniu 3 lipca o godz. 13 okręt Kościuszko wyruszy z Gdyni.

Już nazajutrz o godz. 9 rano będziemy w Kopenhadze. Mamy przed sobą cały dzień na zwiedzenie tego uroczego miasta.

Punktualnie o północy ruszymy przez Kattegat i Skagerrak dalej na północ. Po trzydniowej bezmała podróży lądujemy wreszcie w Thorshaven. W porze zimowej jest to prawdziwe królestwo śniegów i Nocy — teraz jednak zwycięska i tu Wiosna zatknęła swój sztandar.

Płyniemy dalej na północ — do Reykjawiku. Tutaj zostaniemy dłużej, bo półtorej doby. Pamiętajmy, że polska bandera zawinie tutaj po raz pierwszy i będzie nielada rewelacją dla tamtejszych mieszkańców. Musimy wziąć udział w wycieczkach wgłąb kraju. Przecież Islandja to ojczyzna gejzerów i wulkanów.

Islandja, Wyspy Faerö, Fjordy Norwegji to źródło wrażeń turystycznych tak odrębnych, że nie ulękną się żadnej, najbardziej nawet egzotycznej konkurencji. Jeżeli ktoś naprawdę miłuje naturę, jeśli pragnie wczuć się w jej potęgę i piękno — niech koniecznie jedzie na tę wycieczkę.

Zapisy przyjmuje tutejszy oddział Wagons Lits/Cook przy ul. Piotrkowskiej 64, tel. 170-17.

Aktualia radjowe.

PROPAGANDA TEATRU I SZTUKI PRZEZ RADJO.

„Polskie Radjo“ rozpoczyna wielką propagandę teatru, spraw kulturalnych i sztuki za pośrednictwem mikrofonu. Zamiast dotychczasowego Repertuaru Teatralnego, który był suchem wyliczeniem tytułów sztuk granych w teatrach warszawskich, Radjo będzie nadawać Tygodniowy Przegląd Teatralny, w którym zabiorą głos najwybitniejsi znawcy teatru. Przegląd ten nietylko będzie informował słuchaczy o ważnych premjerach, ale przez umiejętne sugerowanie opinji będzie wyrabiał w najszerszych warstwach dobry smak teatralny. Ponadto wprowadza się w dziedzinie propagandy życia teatralnego w Polsce zupełną nowość, która polega na tem, że przed mikrofonem odgrywane są fragmenty sztuk, które właśnie idą na scenach warszawskich. Dotychczas nadano szereg fragmentów z „Domku z kart“, z „Janki“, z „Mazepy“, z „Małego domku“ itd. Audycje te przyczyniły się do wzmożenia frekwencji publiczności w teatrach.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje nowy dział p. t. „Życie artystyczne i kulturalne stolicy“. Jest to audycja, w której radjosłuchacz znajdzie oprócz całokształtu życia teatralnego, muzycznego, plastycznego itp. — wstawki muzyczne specjalne, występy recytatorów, wywiady z artystami, omówienia wystaw, co niewątpliwie ożywi ten suchy na pozór dział informacyj kulturalnych.

W ten sposób Radjo przyczynia się do ożywienia zainteresowania słuchaczy sprawami kulturalnemi i artystycznemi.

NIE CHCĄ i NIE MOGĄ MIEĆ DZIECI.

Inteligencja pracująca jest bezpłodna. — Jeszcze jeden skutek kryzysu gospodarczego.

Położenie inteligencji pracującej jest u nas nader ciężkie. Po krótkim okresie pomyślnej konjunktury przyszedł niesłychanie ciężki okres kryzysu ekonomicznego, którego ofiarą padła w pierwszym rzędzie inteligencja pracująca. O położeniu jej mówiono i pisano wiele, zdaje się jednak, że szerokie warstwy naszego społeczeństwa nie uświadamiają sobie dostatecznie, jak głęboko sięga obecne przesilenie, jak ujemnie się odbija nawet na podstawowej komórce społecznej, jaką jest rodzina.

Słyniemy w świecie jako naród o bardzo wysokim przyroście naturalnym. Przyrost ten wszakże zawdzięczamy głównie ludności wiejskiej, następnie pracownikom fizycznym. Bliższe zaś wejrzenie w te stosunki stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że **inteligencja pracująca w Polsce nietylko nie bierze w dziedzinie przyrostu ludności wydatniejszego udziału, ale że w porównaniu ze stosunkami w innych krajach znacznie pozostaje w tyle.**

Jeżeli porównać rozrodczość małżeństw wśród inteligencji w obecnem i poprzedniem pokoleniu, okaże się, że **płodność obniżyła się bardzo wyraźnie.** Odnośne badania stwierdzają, że w obecnych małżeństwach bezdzietnych mąż pochodzi z rodziny, gdzie było przeciętnie 4, 5 dzieci, żona zaś z rodziny, liczącej 3.8 dzieci; w małżeństwach obecnych posiadających jedno dziecko, **rodzice w pokoleniu poprzedniem posiadali odpowiednio 5,5 i 4.5 dzieci, z 2 dzieci — 5.1 i 6.1, z 3 lub więcej dzieci — 5.2 i 7.3.** Ponieważ poczęcie następowało zazwyczaj po śmierci dziecka, przeto tendencja posiadania pewnej określonej ilości dzieci jest całkiem wyraźna, jakkolwiek niewątpliwie małżeństwa te, ze względu na wiek młody i dziedziczność, mogłyby mieć dzieci więcej. Najczęstszym bowiem wiekiem, kiedy mężczyzna wstępuje w związek małżeński jest okres 25—29 lat (51,7 proc. ogólnej ilości zawartych małżeństw), kobiety — 20—24 lat (54.0 procent). Demografja stwierdza, że **jest to wiek najodpowiedniejszy dla celów rozrodczości.**

Inne porównania również przemawiają za istnieniem mniejszej płodności w dzisiejszych małżeństwach wśród inteligencji. Przed samą wojną na jedno małżeństwo w momencie badania przypadało przeciętnie 1.31 dzieci żyjących, obecnie tylko 0.90. Ponieważ zaś pierwsze i drugie dziecko przychodzi na świat wkrótce po ślubie, poczem dalsze dzieci rodzą się, jak to już wskazano wyżej, przeważnie dopiero po śmierci innego dziecka, przeto należy sądzić, że więcej dzieci małżeństwa te mieć już nie będą.

Przytoczone cyfry potwierdzają nader małą rozrodczość małżeństw wśród polskiej inteligencji pracującej, przyczem stosunki w tej mierze układają się u nas gorzej, aniżeli gdzieindziej.



W dniu 4 czerwca król angielski Jerzy V ukończył 69 lat. W dniu tym odbyła się wielka rewja wojskowa, na której zjawił się król Jerzy (w środku), wraz z synami księciem Walji (z lewej) i księciem Yorku (z prawej).

Nerwy- „zawodowa“ choroba bezrobotnych

Bezrobotni z braku odpowiedniego odżywiania narażeni są najbardziej na schorzenia. — „Czy jeszcze w życiu będę pracował?“ — Skłonności do neurastenji.

Robotnika nauczono się traktować jako coś podrzędnego. Angażuje się go do roboty po jak najniższej cenie, a gdy konjunktura słabnie, robotnik staje się zbyt kosztowny, aby go opłacać. Nikogo nie obchodzi życie zredukowanego robotnika. Jego głód, troski rodzinne, cała gehenna przeżyć fizycznych i duchowych — jest tylko jego chlebem powszednim i jego najbliższych. Zapomoga, jaka mu przysługuje przez okres najbliższych kilkunastu tygodni, jest tylko pochyłą równią, łagodzącą gwałtowne przejście od stanu, gdy jeszcze zarabia, do stanu, gdy już nie ma żadnego źródła dochodu, lub gdy ono to jest tak ograniczone, że trzeba zamiast trzy razy na dzień — jeść dwa razy, lub jeszcze mniej.

Organizm ludzki pozbawiony większej ilości wymaganego pokarmu staje się

mniej odporny na wszelkiego rodzaju choroby.

Statystyka lekarska mówi, iż większość wypadków zachorowań jest między biedotą społeczną. Miljony bakteryj chorobotwórczych otacza nas stale. Organizm dobrze odżywiony umie z nimi walczyć, organizm nędzarza również umie, lecz nie ma siły.

Niezaspokojenie potrzeb wywołuje u bezrobotnego

stałe niezadowolenie.

Człowiek się szarpie na wszystkie strony. Szuka wyjścia. Szamotanie trwa nieraz przez lata całe. Organizm osłabiony zaczyna

osłabiać ducha.

Bezrobotny zaczyna popadać w stan zwątpienia, lub zastanowienia się nad tem, czy on w przyszłości otrzyma jakąkolwiek pracę? Czy jeszcze kiedyś będzie potrzebny społeczeństwu?

Pytają się w ten sposób ludzie stosunkowo młodzi. Znam wielu takich, którzy **przyszli z wojska.** Sądzili, że otrzymają pracę, założą ogniska domowe. Tymczasem minął rok, dwa i więcej. Z ludzi tych pozostały jakby cienie. Cienie te pytają, czy są społeczeństwu potrzebne?

— A co będzie jeśli już do śmierci pracy nie otrzymam? — szepczą wargi.

Rzeczywistość, na którą składa się niepewność jutra lub całkowita utrata nadziei lepszej przyszłości, staje się już nie podłożem chorób czysto fizycznych lecz i duchowych, nerwowych... Początki neurastenji ma niemal każdy z nich; nawet **ci co pracują, nie są zdrowi nerwowo.**

Nieurastenja jest zasadniczo chorobą występującą u inteligencji, u ludzi zamożnych. Przepracowanie umysłowe lub nuda ogromna stają się podatnym gruntem dla neurastenji. **Bezrobotny również się nudzi, szuka jakiegoś punktu zaczepienia...** Byle co wyprowadza go z równowagi. Dlatego tam, gdzie największa nędza — taka pospolitość kłótni.

Nie należy wyciągać z tego wniosku, iż robotnik czy kompletny nędzarz, jakim jest bezrobotny, przetrzyma jeszcze cięższe chwile. Z punktu widzenia społecznego takie myślenie jest zbrodnią.

Państwu potrzeba jednostek zdrowych fizycznie i duchowo ludzie zaś którzy dziś przechodzą tragedję bezrobocia nigdy takimi nie będą. Ich przeżycia głodu i chłodu, ich przeżycia ciągłej niepewności jutra, ich poszarpane nerwy nie gwarantują społeczeństwu jednostek silnych, obywateli pełnowartościowych a raczej kaleki, obarczające państwo nowemi ciężarami.

Ratowanie tych nieszczęśliwców musi się stać spontanicznym wysiłkiem całego społeczeństwa i wszystkich organów państwa.

— Dajcie im pracę!.. Dajcie im gwarancję spokoju o jutro!.. Usuńcie od nich najwięcej zbrodnicze myśli, jakiemi są twierdzenia o swej niepotrzebności dla społeczeństwa!

Kr.

Rumuńska orkiestra wojskowa

złożona z 723 muzykantów przybywa do Polski.

W końcu bież. miesiąca oczekuje Warszawę i inne miasta polskie nielada sensacja artystyczna. Przybywa do nas na gościnne występy zespół 16 rumuńskich orkiestr wojskowych, **liczących ogółem 723 członków.** Olbrzymi ten zespół pozostaje pod dyrekcją płk. Massiniego, inspektora rumuńskich orkiestr wojskowych, b. dyrektora Opery Królewskiej w Bukareszcie. Orkiestra jest zasadniczo dętą, wyłom stanowić będą jedynie kontrabasy, w liczbie 20, samych klarnetów orkiestra posiada 140.

Orkiestra przyjeżdża specjalnym pociągiem, złożonym z 25-iu wagonów.

Pierwszym etapem tournee będzie **Lwów,** gdzie odbędzie się koncert dn. 29 bm. Ze Lwowa orkiestra udaje się do **Warszawy,** gdzie koncertować będzie na stadjonie Legji w dn. 30 czerwca i 1 lipca. W tym ostatnim dniu urządzi zespół rumuński bezpłatny koncert dla wojskowych **z garnizonu warszawskiego.** Dalszemi etapami tournee będą: **Łódź (3 lipca), Kraków (4 lipca), Katowice (5 lipca).**

Program koncertów zawiera Piątą Symfonję Beethovena, uwerturę z „Tannhausera“, „Poemat Rumuński“ Enesco, uwerturę „1812“ Czajkowskiego, Potpourí rumuńskie Paschila oraz dwa utwory muzyki polskiej (jeszcze nie ustalone).

Z Polski orkiestra rumuńska udaje się na występy do Czechosłowacji i Jugosławji.

Usunąć szalety

z chodników ulicy Srebrzyńskiej.

Towarzystwo popierania ogródków działkowych w Łodzi założyło wzorowe ogródki na wielkiej przestrzeni na Polesiu Konstantynowskiem, przed przejściem przez tor kolejowy. Ogródki urządzone są bardzo ładnie, mają estetyczne altanki i sprawiają bardzo miłe wrażenie.

Ale przytem wszystkiem popełniono tak kardynalny błąd, że zaciera on cały dodatni efekt łódzkich ogródków działkowych. Oto dla wygody dzierżawców działek zbudowano tam dwa ustępy. Rzecz bardzo konieczna, i jeśli jest umieszczona w odpowiedniem miejscu nie zwraca zupełnie uwagi.

Tymczasem umieszczono dwa szalety, typu zwykłych wiejskich ustępów, tuż przy ulicy Srebrzyńskiej, z jednej i drugiej strony. Są one umieszczone tak blizko chodników, że wystarczy silniejszy wiatr, by zalatywało na ulicę niezbyt przyjemnym zapachem. A trzeba wziąć pod uwagę, że Polesie jest bardzo zaludnione. Codziennie kilka tysięcy osób kilka razy dziennie przechodzi tamtędy, kierując się do miasta lub do domu. Wycieczki, które przybywają do Łodzi kierowane są na Polesie i muszą zwracać uwagę na to niewłaściwe umieszczenie szaletów.

Dziwić się należy, że towarzystwo, powołane wszak do krzewienia kultury i estetyki, zupełnie nie zwraca na ten stan uwagi.

4-10 czerwca Tydzień Propagandy P. W. i W. F.

Wstępujcie do organizacyj sportowych! **Zdobywajcie P. O. S.**

Wszyscy do masowego udziału w rewji sportowej w dniu 10 czerwca.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek i w sobotę wiecz. oraz w niedzielę o godz. 4-ej po południu w dalszym siągu zasłużony sukces święci kapitalna sztuka Dostojewskiego „Zbrodnia i kara". Ceny znacznie zniżone.

Z powodu niepogody przedstawienia w Teatrze Letnim w parku Staszica zawieszone do niedzieli.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu farsa - satyra w 3 aktach p. t. — „Awantura w raju" Arnolda i Bacha, reżyserji K. Opalińskiego z udziałem całego zespołu i orkiestry. Dekoracje Białeckiego.

TEATR REWJI W OGRODZIE (Piotrkowska 109).

Dziś, w piątek, o godz. 8 i 10 piękny montaż artystyczny w 2 częściach i 18 obrazach p. t. — „Czerwiec w zalotach".

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50 gr.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, przedostatni dzień występów Paula Bursteina w komedji muzycznej „Śpiewak ulicy".

IGO SYM I RODZINA RADJOWA.

W niedzielę, dnia 10 czerwca rb. o godz. 8.45 wiecz. Łódzka Rodzina Radjowa urządza w Teatrze Miejskim „Scala" przy ul. Śródmiejskiej jedyny sensacyjny występ Warszawskiego Kabaretu Literackiego „Nowy Momus".

Udział biorą: popularna pieśniarka znana z płyt gramofonowych i występów w Radjo — OLGA KAMIEŃSKA, król speakerów polskich — TADEUSZ BOCHEŃSKI, ulubiony artysta filmowy, odtwórca sentymentalnych tang — IGO SYM, laureat konkursu śpiewaczego w Wiedniu — TADEUSZ ŁUCZAJ, oraz nowa gwiazda conferencierów — ZYGRO — doskonały wykonawca świetnych parodyj.

Jedyny ten występ dany będzie na rzecz budowy zakładu dla dzieci ociemniałych Łódzkiej Rodziny Radjowej.

Bilety w cenie od 70 gr. do 4 zł. do nabycia już od dziś w kasie teatru.

RADJOPROGRAM

PIĄTEK, 8 czerwca 1934 r.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35—6.40: Muzyka z płyt. 6.40—6.55: Gimnastyka. 6.55—7.05: Muzyka z płyt. 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Muzyka taneczna (płyty). 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.55. Koncert orkiestry salonowej Miecz. Rozmarynowicza (tr. z Poznania). 13.55—14.00. „Z rynku pracy". 14.00—14.05. Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05—14.15. Komunikaty Izby Przem. Handlowej w Łodzi. 14.15—16.00. Przerwa. —

16.00—17.00. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Landowskiego i Pewznera.

17.00—17.30. Audycja dla chorych w opracow ks. Rękasa. (Tr. ze Lwowa).

17.30—18.00. Schumann — „Karnawał" — transkrypcja orkiestrowa (płyty).

18.00—18.15. Odczyt p. t. „W obozie kampingowym" — wygł. Kaz. Muszałówna.

18.15—18.45. Pieśni japońskie w wyk. Anieli Szlemińskiej.

18.45—18.55. „Rozmowa w poradni budowlanej — między klijentem a sekretarką".

18.55—19.00. „Jak spędzić święto".

19.00—19.10: Rozmaitości.

19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień następny.

19.15—19.50. Koncert chóru Dana. (Tr. z Katowic).

19.50—20.00: Wiadomości sportowe.

20.00—20.02: „Myśli wybrane".

20.02—20.12. Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli Wacław Frenkiel.

20.12—20.22. Pogadankę muzyczną wygł. dyr Adam Wieniawski.

20.22—22.00. Koncert symf. ze studja. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Walerjana Bierdjajewa i Janina Familier-Hepnerowa (fort.).

W przerwie: Dziennik wieczorny oraz transmisja z Gdyni trąbki i capstrzyku Marynarki Wojennej.

22.00—22.15. „W polskim mateczniku" — wygł. Kaz. Proszyński. (Feljeton).

22.15—23.00. Muzyka taneczna z danc. „Adrja".

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny.

DZIŚ SŁUCHAMY.

19.30. BRNO Koncert symfoniczny.

19.30. MOR. OSTRAWA. „Jenuła" — opera Janczaka (tr. z Teatru Narodowego).

20.00. BUDAPESZT. „Harry Janos" — operetka węgierska.

20.00 MOSKWA (Komintern). Koncert kompozytorski Rimskij - Korsakowa.

20.00. LONDYN REG. Koncert symfoniczny.

20.45. BUKARESZT. Koncert muzyki rumuńskiej.

Sport

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 36

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 7 czerwca 1934 r.

1) Zezwala się ŻSGS. Hakoah (Łódź) na rogranie w dniu 9 bm. zawodów z teamem klubów robotniczych.

2) Prośbę KS. Wima z dnia 6 bm. załatwia się odmownie.

3) Protest TG. Sokół (Zduńska Wola) odnośnie zawodów, rozegranych w dniu 31 maja 1934 r. załatwia się odmownie spowodu braku podstaw.

4) Potwierdza się następujących graczy (PZPN): Karpińskiego Piotra z dniem 28/5.1934 dla KS. Tramwajarzy, Wyrwasa Marjana z dn. 28/5.1934, dla KS. Tramwajarzy, Wagnowskiego Bronisława z dniem 28/5.1934, dla KS. Tramwajarzy. Zgłoszenie zawodnika Bałczewskiego nie zostało przez PZPN. potwierdzone z braku podstaw, wobec czego wzywa się KS. Tramwajarzy do zgłoszenia się w WG. i D. dla odebrania karty zgłoszenia wymienionego zawodnika.

5) Wzywa się KS. Tramwajarzy do skierowania do Wydziału Gier i Dyscypliny w dniu 15/6.34 na godz. 18.00 świadka, powołanego w ich piśmie z dnia 2 czerwca 1934 l. dz. 67/34.

6) Wzywa się zawodnika Rappoporta Marjana (Hakoah) do Wydziału G. i D. na dzień 11/6 1934, godz. 19.

7) Wzywa się zawodnika Żurawskiego Mieczysława (TZS) do Wydziału Gier i Dyscypliny na dz. 15.6 1934 godz 18.

Karze się następujących zawodników:

a) Marzuchowskiego Zygmunta (TG. Sokół-Zduńska-Wola) 4-tygodniową dyskwalifikacja od dnia 11/6 1934 do dn. 8/7 1934 za wysoce niesportowe zachowanie się na zawodach TG. Sokół—KS. Strzelec (Sieradz) w dniu 31 maja 1934 roku.

b) Żubra Leona (PTC-Pabjanice) 2-letnią dykwalifikacją od dnia ukazania się komunikatu za kopnięcie sędziego na zowodach KE. II—PTC II w dniu 3/6 1934. Jako okoliczność obciążającą, która wpłynęła na tak wysoki wymiar kary, wzięto pod uwagę kilkakrotnie już karanie wymienionego zawodnika.

c) Durkę Stanisława (Union-Touring) — 1-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 11/6 1934 do dnia 17/6 włącznie za przewinienie na zawodach Hakoah—UT. w dniu 26/5 1934 r.

d) Szulca Adolfa i Szulca Bronisława obu z Konstantynowskiego Klubu Sportowego 12-miesieczną dyskwalifikacją od dnia ukazania się komunikatu za przewinienia na zawodach Konstantynowski KS.—TZS. w dniu 13/5 1934 roku (§ 124 lit. n.).

e) Makowskiego Stanisława, Wyrwasa Marjana, Wagnowskiego Bronisława (wszystkich z KS. Tramwajarzy) 12-miesięczną dyskwalifikacją po myśli § 124 lit. n. Przepisów PZPN za przewinienia na zawodach TG. Sokół (Aleksandrów) — KS. Tramwajarzy w dniu 20/5 1934 r. Początek kary od dnia ukazania się komunikatu

9) Karze się Konstantynowski Klub Sportowy grzywną zł. 10.— na podstawie § 123, lit. l.

10) Karze się K.S. Tramwajarzy grzywną zł. 10.— na podstawie § 123 lit. l.

11) Wzywa się do Wydziału Gier i Dyscypliny na dzień 13/6 1934, godz. 18 zawodników Wagnowskiego Bronisława, Wyrwasa Marjana Sykułę Jana (wszystkich z KS Tramwajarzy).

12) Przenosi się zawody UT. III—SKS. III w dn. 10/6 z godz. 17.30 na godz. 15.30, jako przedmecz zawodów UT.—IKP na boisku Union Touring.

Przed występem tenisistów „Prochu" w Łodzi.

Na meczu tenisowym ŁKLT—Proch (Pionki), który odbędzie się w niedzielę o mistrzostwo grupy warszawsko-łódzkiej na kortach Helenowa, drużyny wystąpią w następujących składach:

Proch: pp. Raczyńska, Szmidtowa, dr. Kardasiewicz, Lans, Cwalina, Kamiński i Wasilewski.

ŁKLT: pp. Johnowa, Stożkowska, Grohman, Stadtländer, Tezenas de Mentcel.

Niemcy—Austrja 3:2.

Piłkarze niemieccy wywalczają trzecie miejsce w mistrzostwie świata.

W dniu wczorajszym został rozegrany w Neapolu w obecności 10 tys. widzów mecz piłkarski Niemcy — Austrja o trzecie miejsce w turnieju o mistrzostwo świata. Po zażartej walce zwycięstwo w stosunku 3:2 (3:1) odniosły Niemcy.

Policja łódzka przygotowuje się do zawodów ogólnopolskich.

W niedzielę, dnia 1 lipca odbędą się w Łodzi na stadjonie ŁKS-u, eliminacyjne zawody sportowe policji województwa łódzkiego przed ustaleniem reprezentacji na zawody policji ogólnopolskie. Zawody obejmą następujące działy sportu: lekkoatletykę, boks, szermierkę, zapasy, pływanie, kolarstwo i marsze.

Jedenastka robotnicza na mecz z Hakoahem.

Reprezentacja klubów robotniczych na mecz towarzyski z Hakoahem, który odbędzie się na boisku Widzewa w dniu jutrzejszym o godz. 17.30 została ustalona następująco: bramka: Kwiatkowski (Tur), obrona: Głogowski, Krakowiak (Widzew), pomoc: Mielczarek, Frontczak, Małek (Widzew), atak: Gadaj (Lechja, Tomaszów), Uptas (Widzew), Korporowicz (Tur), Drajling (Lechja, Tomaszów), Lubliński (Sztern). Rezerwa: Rosiński (Widzew), Herszkowicz (Szt.), Szymczak (Tur).

Komunikat ŁKS-u;

W związku ze Świętem WF i PW 10 bm. ŁKS zdecydował się wziąć udział w obchodzie pod swoim sztandarem i zwraca się z apelem do swoich członków o liczne stawienie się w niedzielę o godz. 8-ej rano w lokalu klubu.

***

— Skarbnik ŁKS-u, dyr. Skibicki, urzęduje obecnie w lokalu klubowym przy ul. Piotrkowskiej 174, w środy w godz. 20—21-ej.

Dziś można zdobyć odznakę łuczną.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku Sokoła przy ul. Tylnej 7, w ramach tygodnia WF i PW, strzelanie o odznakę łuczną (w godz. od 15—19).

Wobec zrozumienia przez społeczeństwo wartości wychowania fizycznego należy się spodziewać bardzo licznych zgłoszeń. Organizacja, która zdobędzie największą ilość odznak otrzyma nagrodę.

Święto sportowe.

Cała Łódź przygotowuje się do wielkiego, propagandowego święta tężyzny fizycznej, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 10 czerwca w Łodzi.

Program święta jest niezwykle urozmaicony i bogaty, dlatego też stanie się prawdziwą atrakcją naszego miasta.

Szczególnie po południu ujrzymy oryginalne popisy i wyczyny, jak pokazy harcerzy, pokazy szybowcowe, popisy drużyn ratowniczych L. O. P. P., Aeroklubu i Czerwonego Krzyża. Ze specjalnemi ćwiczeniami wystąpią też organizacje przysposobienia wojskowego. Udział zawodników będzie bardzo liczny — około 2 tysiące osób. Ogółem zaś w rewji sportowej, według dotychczasowych zgłoszeń, weźmie udział około 12.000 osób. Spodziewany jest także na wszystkich boiskach masowy udział publiczności, która doskonale docenia zagadnienie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. (i).

WYSTAWA RZEŹB.

Znany rzeźbiarz łódzki, Henryk Chajmowicz wystawia obecnie ciekawe swoje prace w lokalu. W.I.Z.O., ul. Sienkiewicza 26. Dzieła jego zainteresować mogą nietylko znawców. Aby uprzystępnić szerszemu ogółowi łodzian zwiedzenie wystawy wejście bezpłatne.

Życie społeczne.

—::—

ZEBRANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z.P.M.P. „ORLE".

Na dzień 10 czerwca br. zostało zwo[łane] do Warszawy zebranie Zarządu Głównego [Zjed]noczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „O[rle"].

Na powyższe zebranie wyjeżdżają z Ł[odzi] członkowie Zarządu Głównego Z.P.M.P. [„Orle"], a mianowicie: prezes zarządu wojew. A. S[...]gielski, wiceprezes zarz. wojew. J. K[...], sekretarz zarz. wojew. Wł. Uznański i cz[łonek] wojew. J. Kwiatkowski

SPRZEDAŻ MATERJAŁU MODELARSKIEGO.

Łódzki Obwód Miejski L.O.P.P. w Ł[odzi] podaje do wiadomości zainteresowanych, [że] Biuro Obwodu (Narutowicza 30) materjałów [do] budowy modeli latających nie sprzedaje.

Natomiast sprzedaż tych materjałów [odbywa] wa się codziennie w sklepie Spółdzielni [...] skiej „Czuj-Czyn" przy ul. Legionów (d[awniej] Zielona) Nr. 5, od godz. 9 do 19-ej.

ZE STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Na pierwszem, po ogólnem zebraniu, [posie]dzeniu Zarządu Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, [ukonsty]tuowało się prezydjum Stowarzyszenia w [skła]dzie następującym: Jan Bednarski — prezes, [...] Helman, inż. N. Król, inż. Lubotynowicz — [wi]ceprezesi, M. Zajde — sekretarz, Ch. [...] Doroszow — zastępca sekretarza, [...]wicz — skarbnik, M. Werdiger — [zastępca] skarbnika.

ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY.

Delegacja Polonji amerykańskiej na II [Zjazd] Polaków z Zagranicy z cenzorem Zw. N[arodo]wego Polskiego w Ameryce, prof. Fran[ciszkiem] Świetlikiem przybędzie już w dniu 18 lipca [statkiem] polskim statkiem Linji Gdynia—Ameryka „[Pu]łaski".

Z Argentyny przybędą na Zjazd, jako [delegaci] pp. Kowalewski i Prokopowicz, [z] Urugwaju — p. Makowski

ZA KRADZIEŻ PRĄDU.

Podczas dokonywania rewizji instalacji [elek]trycznej w domu przy ul. Zachodniej [...] pracownicy elektrowni Łódzkiej st[wierdzili], [że] w lokalu, zajmowanym przez Iz[raela Dębiń]skiego, instalacja została bezpośrednio [połączo]na z przewodami elektrowni.

O powyższem zawiadomiony został [Komi]sarjat Policji Państwowej, który w wyniku [przeprowadzonego] prowadzonego dochodzenia ustalił, że [połącze]nia instalacji w lokalu Dębińskiego z [przewoda]mi pionowemi dokonał właściciel biura [technicznego], technicznego, Mordka Proch.

Sprawa została skierowana do Sądu [Grodz]kiego, który po zakończeniu rozprawy [skazał] Izraela Dębińskiego na 2 tygodnie [aresztu], [a] właściciela koncesjonowanego biura [tech]nicznego, Mordkę Procha, na 3 miesiące [...] bez zawieszenia.

Od wyroku tego obaj wyżej wym[ienieni] wnieśli apelację. Onegdaj sprawę tę ro[zpatry]wał Wydział Karno-Odwoławczy Sądu [Okrę]gowego w Łodzi i, po przeprowadzeniu [rozpra]wy, wyrok Sądu Grodzkiego w Łodzi [w całoś]cie zatwierdził.

***

Pracownicy elektrowni łódzkiej podczas [prze]prowadzenia rewizji instalacji w domu [...] przy ul. Sanockiej stwierdzili, że Sz[...] rakowiak vel Sierakowicz korzysta z [prądu] elektrycznego bez wiedzy i zgody Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego. Sp. Akc. [...] 13 ko[misarjat]

O powyższem zawiadomiono 13 ko[misarjat] policji państwowej, który, po przeprowadzeniu dochodzenia, sporządził akt oskarżenia [i przeka]wał sprawę do Sądu Grodzkiego.

Na rozprawie sądowej Sierakowiak [do winy] się nie przyznał, tłomacząc się tem, że [podłą]czenia on sam nie dokonał. Ponieważ [biegli] wie ustalili ponad wszelką wątpliwość [winę] Sierakowiaka, Sąd Grodzki w wyniku [przepro]wadzonej rozprawy skazał go na 3 miesiące [aresz]tu za zawieszeniem wykonanie kary [na prze]ciąg 3 lat.

KOLONJA W KARWI

położona jest nad pełnem morzem w [...] twie lasów sosnowych posiada najbardziej [rozleg]łą plażę na polskiem wybrzeżu i ma [na celu] zapoznanie uczestników kolonji z na[jpięk]szemi zakątkami nadmorskiemi, jak np. [...] Rozewie, [Ka]szybska Szwajcarja (Kartuzy), Zupisy [...]nia morsk), Jastrzębia Góra etc. [...]sze turnusy trwają.

Z dniem 15 czerwca br. zostają uruchomio[ne] następujące kolonje turystyczno-wy[poczyn]kowe: w Druskienikach, Jaremczu i Za[...]

POLSKI KALENDARZ LEKARSKI NA [...]

Rocznik IX ukazał się nakładem [...] Nowości we Lwowie, w wydaniu znacznie [roz]szerzonem i uzupełnionem najnowszemi [zdoby]czami wiedzy. — Odznacza się bogatą [treścią] zawartą w 5-ciu działach na 840 str. [i jest] prawdziwą kieszonkową encyklopedją [...] np.: Przegląd piśmiennictwa lekarskiego [za] 1933. — Promieniolecznictwo. — Elektro[...]grafja w praktyce. — Najczęstsze zabiegi [...] Pierwsza pomoc. — Pomocnicze badania lab[ora]toryjne. — Djetetyka — Refrakcja oka — [Now]wa ustawa o wykonywaniu praktyki lekarskiej — Dział rozpoznawczo - leczniczy. — [Dział far]makologiczny. — Klimato- i balneoterapja [i] in. — Papier bibljiny, druk i oprawa [składają] się na wytworną formę zewnętrzną.

Dwie ulubione gwiazdy RAMON NOVARRO, HELENA HAYES stwarzają świetne kreacje w pięknym egzotycznym filmie

„Żółty Książę"

Film zakwalifikowany przez Ministerstwo, jako artystyczny.

Reżyserja Clarence Brown. W innych rolach: Lewis Stone i Warner Oland.

„CASINO" Dziś poraz ostatni! początek o g. 4. Ceny zniżone od. 1.09. Nadprogram: Tygodnik Paramountu i PAT.

urjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

iana prawa andlowego.

Łódź, 8 czerwca 1934 r.
cy miesiąc czerwiec jest już miesiącem obowiązywania adzonego u nas przed laty o- 125-ciu, bo w maju 1809 roku, iego kodeksu handlowego. „Re w obrocie prawno-handlo- będzie tem głębsza, że równo- także kończy swój żywot w kraju (o rok wcześniej zapro- e) francuskie prawo o zobowią którego normy pomocniczo kodeks handlowy.
gają już wersje o możliwości wet jakoby istotnych, zmian kie kodeksu nowego kodeksu ego. Gdyby rzeczywiście tak ło — wypada wyrazić życze- zmiany te jak najprędzej prze zone zostały tak, abyśmy nie rażeni na szkodliwą fluktuację handlowego.
każdym razie przygotowanie za wanych kół gospodarczych do la nowych norm wydaje się iewystarczające. Chodzi prze- normy, z któremi kupiec czy łowiec styka się w swych o- ch niemal codzień i na każdym a które są częstokroć sprzeczne jakie dotąd przyswoił sobie. się, że zrzeszenia gospodar- zwłaszcza może Izba Przemy- Handlowa, powinny zająć się pnianiem i spopularyzowa- wych norm prawa handlowe- to zadanie wdzięczne, a prze- der łatwe do wypełnienia.
acamy uwagę, że nowy kodeks nietylko czynności spełnionych pca r. b., ale nawet niektórych, nych przed tą datą. Gdy książę wski wprowadzał w 809 roku zasada, iż „prawo wstecz nie była jeszcze święta i nietylkal- isiaj najwidoczniej czas poczy- tej świętości szczerby. Ważniej edziny w których będzie nowy działał także wstecz sa nastę-

prokura i pełnomocnictwo han- Zaznaczamy wprawdzie, że między staremi a nowemi prze o prokurze są niewielkie.
najmy i dzierżawy handlowe — ko o tyle, o ile nie zostaną przez esowanych wypowiedziane z szym (po wejściu w życie nowe awa) terminem wypowiedzenia. spółki jawne, z wyjątkiem norm, ych stosunków wewnętrznych. dziedzinie zmiany są nader i-

spółki ciche — jak wiadomo — u nas wogóle ustawowo nieure- ane.
legają wiadomości, że zamie- jest zebranie w jeden wielki ko harmonizowanie także wszel- norm z zakresu obrotu handlowe rzuconych dotąd po najróżniej- ustawach specjalnych (a więc: kach akcyjnych, o spółkach z odpowiedzialnością, o utraconych ch na okaziciela, o wekslach i ch, o bankach, o domach składo o ochronie wzorów wynalaz- znaków towarowych, o zwalcza ieuczciwej konkurencji, o gieł- o ubezpieczeniach i t. d.). Oczy- — kodyfikacja taka byłaby bar- pożądaną, zwłaszcza gdyby potem być uzupełnioną jednolitem pra- o upadłościach a także o zapobie im.

Z BRANŻY SAMOCHODOWEJ.
dujemy się, że znana fabryka opon sa- wych MICHELIN urządza dziś w pia- 8-go bm. o godz. 12-ej i 6-ej po poł. pokazy wytrzymałości opon Supercon- Placu Hallera.
za ta, jako interesująca dla automobili- jegnie niewątpliwie dużo widzów. bne pokazy, które odbyły się w ubie- oku, odniosły duży sukces.

Łódź zagrożona!

Przemysłowcy angielscy domagają się licznyeh zniżek celnych na artykuły włókiennicze.

W związku ze zbliżojącemi się rokowaniami o traktat handlowy polsko-angielski, łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa otrzymała sprecyzowane na piśmie żądania przedstawicieli przemysłu włókienniczego W. Brytanji w sprawie postulatów ich w dziedzinie włókienniczej. Żądania te wywołały w sferach polskiego przemysłu włókienniczego **poważne zaniepokojenie**, ponieważ obejmują one szereg pozycyj w zakresie towarów i pół fabrykatów, produkowanych przez przemysł polski. W pierwszym rzędzie **dotyczy to przędzy bawełnianej, jak i czesankowej** i to zarówno jeśli chodzi o przędzę (produkowaną przez przemysł polski) niższych numerów, jakoteż przędzę wysokich gatunków, importowaną dotychczas z zagranicy. We wszystkich tych gatunkach **przemysł angielski domaga się bardzo poważnych zniżek celnych, któreumożliwiłyby mu w dostatecznej mierze konkurencję z produkcją polską.**

W sprawie powyższych żądań odbyła się w Izbie konferencja przedstawicieli zainteresowanych związków i stowarzyszeń gospodarczych, na której omówiono postulaty przemysłu angielskiego. Dzisiaj odbędzie się w tej samej kwestji szereg zebrań poszczególnych organizacyj gospodarczych, jutro zaś ponowna wspólna konferencja w Izbie celem uzgodnienia i sprecyzowania stanowiska całego przemysłu włókienniczego wobec żądań angielskich.

Nowe możliwości eksportu

wyrobów łódzkich stwarza traktat polsko-kanadyjski.

(m) Wczoraj bawił w Łodzi konsul polski w Kanadzie, p. Marlewski, który odbył szereg konferencyj z przedstawicielami przemysłów: konfekcyjnego, tkanin bawełnianych, obuwia gumowego oraz wytwórcami szalików i krawatów. Konferencje p. Marlewskiego pozostawały w zwiazku z oczekiwanem **zawarciem jeszcze w ciągu bież. lata traktatu handlowego polsko-kanadyjskiego** i miały na celu zaznajomienie producentów łódzkich z możliwościami eksportu włókienniczego do Kanady. Warunki powyższego traktatu możliwości takie stwarzają, jest przeto nadzieja, że przy odpowiedniej organizacji **towary łódzkie znajdą zbyt na rynkach kanadyjskich.**

Obroty bez zmiany—zyski znacznie mniejsze

Przemysłowcy branży półwełnianej narzekają na spadek dochodowości.

Przebieg sezonu letniego w branży towarów półwełnianych **oceniony jest jako niekorzystny**, pomimo, iż obroty w handlu, zarówno hurtowym, jak i detalicznym nie spadły poniżej normy zeszłorocznej. Na ujemną ocenę sezonu wpłynęło **poważne zmniejszenie dochodowości** w tym dziale, spowodowane przedewszystkiem blisko 10-procentową redukcją cen. Zdaniem przemysłowców półwełnianych, przy specjalnie uciążliwym w tej branży podatku obrotowym, **zniżka cen zmniejszyła zyski do minimum.**

Z towarów półwełnianych na rynku łódzkim największym popytem cieszyły się Dagmy — na bluski damskie, natomiast Rypsy, których zbyt w sezonie ubiegłym był dobry, w sezonie ostatnim znajdowały rzadkich jedynie nabywców. Zostały one zastąpione przez Chemberleny, które ze względu na rozmaitość barw, lepiej przypadają do gustu ludności wiejskiej, która stanowi główny kontyngent odbiorców tego rodzaju towarów.

Obroty na tym rynku są **przeważnie gotówkowe.** Ilość tranzakcyj kredytowych wydatnie zmalała ze względu na **niezbyt dobrą wypłacalność kupiectwa tej branży.** Szczególnie zepsuła się wypłacalność klijenteli w Małopolsce, gdy natomiast kupiectwo z województw centralnych płaci dotychczas nieźle.

Ceny wełny zniżkują.

Producenci artykułów wełnianych powstrzymują się od zakupów.

(j) Ceny surowca wełnianego na rynkach światowych wykazują nadal słabą tendencję. W ciągu ostatnich 2 tygodni **ceny wełny surowej na rynku angielskim spadły o 5—15 proc. w zależności od gatunku,** przyczem największy stosunkowo spadek cen wykazały tańsze gatunki. Przyczyną spadku jest zmniejszone zapotrzebowanie ze strony przemysłu wełnianego szeregu krajów, zwłaszcza Niemiec.

W kołach krajowego przemysłu wełnianego ocenia się sytuację w zakresie wełny dość niejednolicie, **część przemysłowców wstrzymuje się w każdym razie z dokonywaniem większych zakupów oczekując wyjaśnienia się sytuacji zwłaszcza, że sezon w branży wełnianej wypadł źle.** Z drugiej jednak strony wyrażane są przypuszczenia, że ceny wełny ulegną w najbliższym czasie poprawie.

Konfekcja polska poszukiwana w Tunisie.

Możliwości eksportu pomimo podwyżki ceł.

Korzystnie rozwijający się eksport konfekcji z Polski do Tunisu został, jak wiadomo, w znacznym stopniu dotknięty zastosowaną w stosunku do Polski podwyżką stawki celnej z 15 do 60 proc. ad. val., co wynikło z rozciągnięcia na Tunis zarządzeń celnych wydanych przez Francję w stosunku do Polski. Wspomniana podwyżka cła początkowo odbiła się na imporcie z Polski w ten sposób, że **dostawy ubrań i odzieży zostały zahamowane.**

Obecnie jednak okazuje się w wyniku przeprowadzonych badań rynkowych, że szereg firm osiadłych w Tunisie interesuje się nadal importem konfekcji polskiej, gdyż nawet przy tak wysokiem cle, **niektóre rodzaje konfekcji polskiej, mają pomyślne widoki zbytu i są konkurencyjne w stosunku do** dostaw z innych krajów.

Państwowy Instytut Eksportowy podkreśla, że nieodzownem jest, by eksporterzy polscy utrzymywali **bezpośrednie stosunki handlowe z Tunisem,** a nie za pośrednictwem firm paryskich, które to pośrednictwo podraża jedynie towar i uniemożliwia skuteczne zwalczanie konkurencji. We własnym interesie winni eksporterzy polscy zwrócić uwagę na konieczność wykorzystania tych możliwości zbytu, jakie istnieją.



Giełda warszawska.

Warszawa, 7 czerwca.

Dewizy: Belgja 123.75 (sprzedaż 124.06, kupno 123.44); Holandja 359.05 (sprzedaż 359.95, kupno 358.15); Kopenhaga 119.90 (sprzedaż 120.50, kupno 119.30); Londyn 26.84 (sprzedaż 26.97, kupno 26.71); Nowy Jork 5.28.3/4 (sprzedaż 5.31.1/2, kupno 5.26); Nowy Jork (kabel) 5.29.1/4 (sprzedaż 5.32, kupno 5.26.1/2; Paryż 34.96 (sprzedaż 35.05, kupno 34.87); Praga 22.04 (sprzedaż 22.09, kupno 21.99); Szwajcarja 172.05 (sprzedaż 172.48, kupno 171.62); Sztokholm 138.40 (sprzedaż 139.10, kupno 137.70); Włochy 45.91 (sprzedaż 46.03, kupno 45.79); Berlin 200.00 (sprzedaż 200.50, kupno 119.50).

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.27.1/4 Rubel złoty 4.61. Dolar złoty 8.91 (w żądaniu). Gram czystgo złota 5.9244. — Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 1.97—1.96 (w żądaniu). Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 26.80.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlaan 44.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 67.00—66.75 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 116.00; 5 proc. konwersyjna 65.00; 6 proc. poż. dolarowa 72.50 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 58.00; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp Krajow. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z Banku rolnego 83.25 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 34.63—34.75 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z ziemskie 47.75 (drobne) 47.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 66.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 56.13—56,50—56,13; 5 proc. m. Piotrkowa 1933 r. 45.25.

Akcje: B. Polski 85.50—84.00—84.50, Lilpop 10.20—10.10; Starachowice 10.25—10.45—10.25.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla Listów zastawnych i akcji — przeważnie słabsza.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 7 proc. śląska 66.75 (w proc.); 7 proc. m. stol. Warszawy 65.00 (w proc.)

Giełda łódzka.

Na wczorajszem zebraniu giełdy łódzkiej notowano: dolary — sprzedaż 5.2825, kupno 5.2775, dolarówka 53.50—53.00, poż inwestycyjna 113.50 —113.25, poż. stabilizacyjna 67.25—67.00, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 50.25—50.00, Bank Polski 87.25—86.75. Tendencja utrzymana.

***

Na łódzkim rynku pozagiełdowym tendencja kształtowała się wczoraj niejednolicie, — nieco mocniej dla funtów, słabiej natomiast dla dolara. Funty oddawano po 26,85, płacono po 26.75. Również Bank Polski podwyższył ich cenę o 4 punkty, płacąc 26.63

Lekko zwyżkowo kształtował się także kurs marki, którą oddawona po 2,00 zł., płacono po 1.97 do 1.98 przy bardzo niewielkich obrotach.

Dolar natomiast — jak powiedzieliśmy — miał tendencję raczej zniżkową. Kurs jego w obrotach prywatnych kształtował się na poziomie 5.27 w sprzedaży i 5.26 w płaceniu. Cena, po jakiej kupował dolary Bank Polski, obniżona została o 1 punkt do 5.25 za banknoty drobne, 5.26 za banknoty większe i 5 28 za czeki.

Monety złote i walory bez zmiany przy minimalnych obrotach.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 14.75—15.00, pszenica 21.50—22.00, owies 16.50—17.00, mąka żytnia 60 proc. 22.00—23.00, mąka żytnia 65 procent 23.00—24.00, mąka pszenna 32.00—34.00, otręby żytnie 9.00—9.50, otręby pszenne 9.25—9.75, otręby pszenne grube 9.75—10.25, peluszka 12.50—13.00, groch polny 20.00—21.00, groch Victoria 21.00—36.00, ziemniaki jadalne 3.00—3.50, wyka 13.5—14.00. Usposobienie ogólne stałe.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY YORK. Loco 12.10, czerwiec 11.89, lipiec 11.95, sierpień 12.02, wrzesień 12.09, październik 12.18, listopad 12.22, grudzień 12.28, styczeń 12.35, marzec 12.46, maj 12.56.

NOWY ORLEAN. Loco 12.40, lipiec 11.93, październik 12.16, grudzień 12.25, maj 12.50.

LIVERPOOL. Loco 6.51, czerwiec 6.28, lipiec 6.28, sierpień 6.26, wrzesień 5.25, październik 6.24, listopad 6.22, grudzień 6.22, styczeń 6.22, luty 6.22, marzec 6.23, kwiecień 6.23, maj 6.24, czerwiec 6.23, lipiec 6.23.

EGIPSKA. Loco 8.54, lipiec 8.31, październik 8.35, listopad 8.38, grudzień 8.42, styczeń — 8.42, marzec 8.46, maj 8.54.

UPPER. Loco 6.91, lipiec 6.80, październik 6.82, listopad 6.85, grudzień 6.89, styczeń 6.89, marzec 6.92, maj 6.95.

BREMA. Loco 14.09, lipiec 13.63, październik 13.95, grudzień 14.06, styczeń 14.12, marzec 14.23, maj 14.33.

ALEKSANDRJA. Lipiec 15.42, listopad — 15.86, styczeń 15.85, marzec 15.78.

Nowy konkurent przemysłu włókienniczego.

Amerykańskie tempo uprzemysłowienia Turcji.—Uniezależnienie się od importu włókienniczego na pierwszym planie. — Budowa fabryki bawełnianej.—Sowiety finansują inwestycje tureckie.

Rząd turecki przystąpił z niezwykłą energją do realizowania planu 5-letniego, w okresie którego nastąpić ma całkowita zmiana struktury gospodarczej państwa w sensie jego uprzemysłowienia. Jednym z fragmentów tej wielkiej akcji inwestycyjnej była uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę **największej fabryki przemysłu bawełnianego Turcji**, w Kayseri pod Konstantynolem.

W ramach tej uroczystości zabrał głos premjer rządu tureckiego, Ismet Pasza, który podkreślił, że stworzenie przemysłu włókienniczego stanowi składową część wielkiego programu inwestycyjnego Turcji. Jeśli rząd turecki ze szczególną energją dąży do rozbudowy tego właśnie przemysłu, to z tych względów, że Turcja posiada w kraju poważną bazę surowcową dla przemysłu włókienniczego. W ten sposób rząd dąży jednocześnie do osiągnięcia dwuch celów: **uniezależnienia się od importu zagranicznych towarów włókienniczych** oraz do zagwarantowania rolnictwu tureckiemu zbytu dla jego surowców.

Nowa fabryka przerabiać będzie 25.000 bel bawełny rocznie i zaopatrzona jest w przeszło **33.000 wrzecion i 1000 krosien**. Posiada ona własną centralę elektryczną i zatrudniać będzie około 2.000 robotników. Pięcioletni plan uprzemysłowienia Turcji oparty jest częściowo o akcję państwowego Sumer Banku, z drugiej zaś strony — o długoterminowe kredyty rosyjskie. Uruchomienie wielkiej fabryki przemysłu bawełnianego, przewidzianej w planie 5-cioletnim, jest pierwszem dziełem w realizacji tego wielkiego programu.

W najbliższym czasie odbędą się w całym szeregu miejscowości analogiczne uroczystości, związane z położeniem kamienia węgielnego pod budowę fabryk najrozmaitszych branż. W uroczystościach tych wziąć mają również udział **delegaci sowieckich organizacyj gospodarczych, które finansują częściowo industrjalizację Turcji**. Przy tej okazji odbędzie się szereg narad sowiecko - tureckich, mających na celu sfinansowanie nowej serji inwestycyj w Turcji.

Na wielką skalę zakrojone uprzemysłowienie Turcji budzić zaczyna poważne zaniepokojenie w całym szeregu krajów, które dotychczas zaopatrywały rynek turecki w wyroby przemysłowe. Tak więc zagadnienie uprzemysłowienia Turcji było przedmiotem interpelacji w brytyjskiej izbie gmin. Deputowany konserwatywny sir A. Knox zwrócił się do sekretarza stanu dla spraw handlu, z zarzutem, że jeśli prawdą jest, że Turcja buduje swój przemysł w oparciu o kredyty, których dostarcza im Rosja, wówczas **rząd angielski czyni niesłusznie, pożyczając Sowietom pieniądze**. Przedstawiciel rządu, unikając wyjaśnień, oświadczył tylko, że okoliczność będzie zbadana.

Analogicznie i we Francji koła finansowe podkreślają, że **polityka udzielania wydatniejszych kredytów Rosji winna ulec rewizji**, gdyż wkrótce przemysł francuski może być zagrożony przez konkurencję turecką na rynkach Małej Azji.

Kam.

Tomaszów-Mazowiecki.

PROTESTY WYBORCZE.

Wpłynął do Głównej Komisji Wyborczej protest listy Nr. 3 z okręgu 5.

Protest ten podpisany został przez kilkadziesiąt osób.

Jak nas informują, zgłoszony ma być jeszcze jeden protest z okręgu 8 przez Zjednoczenie Organizacyj Chrześcijańskich.

W ciągu trzech dni Główna Komisja Wyborcza prześle protest listy Nr. 3 do urzędu wojewódzkiego celem rozpatrzenia. W związku z tem. w myśl par. 45 ukonstytuowanie się rady miejskiej zostaje wstrzymane do czasu wydania decyzji władz nadzorczych.

Nadmienić należy, że termin składania sprzeciwów mija z dniem 8 bm.

KOLONJE DLA DZIECI, ZAGROŻONYCH GRUŹLICA.

Z inicjatywy zarządu tutejszego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, odbyło się zebranie organizacyjne komitetu budowy kolonji P. C. K. dla dzieci, zagrożonych gruźlica.

Wybrano dwie komisje: budowy i finansową, których zadaniem będzie całkowite zrealizowanie budowy kolonji.

Komitet chwilowo rozporzadza bardzo małemi funduszami, które nie pokryją nawet w najmniejszej części przewidzianych wydatków. Dlatego też komitet postanowił zaapelować do ofiarności tomaszowskiego społeczeństwa, które nigdy nie skąpi grosza na tak poważne cele.

Sposób zbierania składek i dobrowolnych datków pieniężnych pozostawiono komisji finansowej.

Z posiadanych dotychczas funduszów komitet wydzierżawił od hr. Ostrowskiego większą połać ziemi w bardzo malowniczej i zdrowej okolicy przy szosie Piotrkowskiej. niedaleko wsi Dąbrowy. Wybudowany będzie duży dom drewniany, który pomieści zgórą 200 dzieci.

Komitet zabrał się energicznie do pracy. Wysiłki jego zmierzają w kierunku urządzenia kolonii jeszcze w roku bieżącym.

SYTUACJA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.

Kwestja wynagrodzenia za pracę na robotach publicznych nie została jeszcze załatwiona, chociaż jest paląca.

Robotnicy sprzeciwiają się nadal pobieraniu części zarobków w naturze.

Z drugiej strony, jak już donosiliśmy, zarząd miasta wobec zbyt skromnego subsydjum, przyznanego na ten cel przez Fundusz Pracy, nie jest w stanie regulować zarobków pieniędzmi.

Wytworzyła się więc sytuacja bez wyjścia.

W każdym razie strony muszą pójść na pewne ustępstwa, by nie doprowadzać do redukcji robotników. Należałoby ponowić starania w Funduszu Pracy celem zwiększenia funduszów na prowadzenie robót publicznych.

Łódzkie protesty wekslowe.

W miesiącu maju rb. u notarjuszów m. Łodzi zaprotestowano 16.836 weksli krajowych na sumę złotych 2.142.749 gr. 86 i 4 weksle zagraniczne na sumę złotych 17.375 gr. 37.

Natomiast w całym Łódzkim Okręgu Sądowym zaprotestowano 19.055 weksli krajowych na ogólna sumę złotych 2.501.581 gr. 40.

Wykupiono nadto u notarjuszów łódzkich przed sporządzeniem protestu 6.911 weksli na sume złotych 991.836 gr. 12.

Układ konwersyjny zatwierdzony.

(j) Odbyło się wczoraj w lokal... walne zebra... giełdy pieniężnej w Łodzi ... nie posiadaczy obligacyj m. Łodzi. Walne zebranie zaakceptowało warun... układu zawartego między przedstaw... cielami stowarzyszenia, a magistrat... m. Łodzi w sprawie konwersji i spł... tych obligacyj.

Wobec zatwierdzenia układu sto... rzyszenie posiadaczy obligacyj zost... zlikwidowane.

Nasz reporter zanotował.

W mieszkaniu własnem, przy ul. Modr... w celu samobójczym zażyła większej do... blimatu bezrobotna, Anjela Kawecka. L... pogotowia przewiózł desperatkę w stanie ... nym do szpitala. Powodem rozpaczliwego ... ku były nieporozumienia rodzinne

***

Na Placu Reymonta Janowi Kamocki... Pabjanic, w chwili gdy wsiadał do tramwaj... jazdowego, jakiś osobnik w tłoku usiłow... ciągnąć z kieszeni portfel z pieniędzmi.

Kamocki poczuł jednak operację i ... złodzieja za rękę. Złodziejem okazał się ... Klażyński, bez stałego miejsca zamieszk... przednio już karany. Przekazano go do ... zycji władz sądowych.

***

Na Bałuckim Rynku doszło do krwaw... ki między furmanami, w czasie której ... stał nożem Aron Srebrny, zamieszkały ... cy Nowo-Zgierskiej 4 i Josek Fajn, za... przy ul. Kjelma 17.

Obu rannym udzielił pomocy lekar... towia.

***

Na ulicy Rzgowskiej 15, wyskakując z ... waju znajdującego się w biegu, uległa ... wi Petronela Juljus, zamieszkała przy ... kowej nr. 4.

Juljusowa potknąwszy się, upadła ... odnosząc okaleczenie twarzy i zwichnięcie ... Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia...

***

W klatce schodowej domu przy ulicy K... nika 57 znaleziono w dniu wczorajszym ... cone dziecko, płci żeńskiej, w wieku ... miesięcy.

Dziecko przesłano do miejskiego do... chowawczego, — za matką wszczęto ... wania

***

Na ulicy Zawadzkiej 13 zasłabł z ... nia bezrobotny i bezdomny, 61-letni ... Kulesza. Choremu udzielił pomocy ... gotowia ratunkowego, poczem prze... zbiorni miejskiej.

***

Ze składu Rubina Aduckiego, przy ulicy ... wadzkiej 17 wczorajszej nocy nieznani ... przy pomocy włamania skradli części ... wartości kolo 1000 zł.

Do ślusarni Władysława Kwiatkow... przy ulicy Limanowskiego 12 włamali się ... okno złodzieje i skradli dwie maszyny ... nicze oraz 4 paczki przędzy, wartości ...

Do pralni chemicznej Janiny Gro... przy ulicy Zgierskiej 160 zakradli się ... szej nocy włamywacze i skradli różną ... bę przyniesioną do czyszczenia, wartości ... 2000 złotych.

Z komórek przy ul. Płockiej 22 na ... Kazimierza Cieplego skradziono narzędzia ... sarskie, wartości 500 zł.

Dr. Eugeniusz Ritt.

O konserwacji mleka.

(Dokończenie)

Przez podgrzanie mleka do tak wysokiej temperatury traci ono swój swoisty pierwotny charakter, a nabiera własności mleka gotowanego. Używanie takiego mleka do odżywiania niemowląt może u nich wywołać awitaminozę, a mianowicie chorobę Barlowa zidentyfikowaną ostatnio jako klasyczny szkorbut. Niezbędne dla normalnego rozwoju dziecka, a zawarte pierwotnie w mleku witaminy ulegają zniszczeniu. Z powyższych przyczyn poczęto pasteuryzację mleka do celów spożywczych przeprowadzać w temperaturze 60 do 65° C. lecz czas działania podwyższonej temperatury, celem zabicia drobnoustrojów musiał być odpowiednio przedłużony od 30 do 40 minut. Jest to zasada tak zw. pasteuryzacji czasowej. Stosujemy dwa sposoby pasteuryzacji czasowej. Bądź mleko poddaje się pasteuryzacji wprost w butelkach, które następnie idą do sprzedaży, bądź też pasteuryzuje je w dużych ilościach odrazu a następnie jałowo butelkuje.

Napełnione mlekiem butelki przeznaczone do pasteuryzacji wstawia się do obszernej wanny napełnionej wodą aż po szyjki butelek i ogrzewa parą wodną do temperatury o jakieś 10 wyższej od tej temperatury, w jakiej ma pasteuryzacja nastąpić i pozostawia 30 do 50 minut w spokoju aż do zupełnego wyrównania się temperatur. W dalszym ciągu następuje oziębienie i ekspedycja butelek.

Badania Weigmana wykazały, że **tego rodzaju pasteuryzacja przy temperaturze 60 do 64 stopni niszczy 96 do 97 proc. bakteryj, zaś przy temperaturze 64 do 66 stopni ginie 99,3 proc. bakteryj.** Wobec powyższego pasteuryzacji mleka nie należy przeprowadzać w temperaturze wyższej ponad 63—64 stopnie, albowiem prawie wszystkie bakterje w czasie działania od 30 do 50 minut zostają zabite, nie wyłączając laseczników gruźlicy, przyczem mleko zachowuje prawie zupełnie charakter mleka surowego. Trwałość takiego mleka wynosi 36 do 48 godzin w temperaturze pokojowej, a w temperaturze niskiej jest ona znacznie dłuższa.

Metoda konserwacji mleka przy pomocy tak zw. bioryzatora polega na tem, że mleko zostaje wtłoczone do komory bioryzatora pod ciśnieniem 3 do 4 atmosfer przy temperaturze komory 72 do 73 stopnia, a następnie zostaje ono błyskawicznie rozprężone i oziębione do temperatury pokojowej.

Badania Freunda Schlossmana i Schnitza wykazały prawie zupełne zabicie bakteryj, przyczem mleko konserwowane według powyższej metody zachowało swój pierwotny stan biochemiczny.

Ostatnia wreszcie metoda pasteuryzacji polegająca na użyciu degermatora opiera się na następującej zasadzie: mleko pod zwykłem ciśnieniem spływa na szybko wirującą tarczę, opatrzoną w otwory przez które mleko przechodzi w postaci drobniutkiego deszczu i tak rozpylone uderza siłą o ogrzane parą do temp. 72 stopni ściany naczynia zewnętrznego. Stąd szybko odprowadza się je do chłodzonego zbiornika.

Bakterjobójcze działanie opisanych ostatnio metod pasteuryzacji da się wytłomaczyć w ten sposób, że zawarte w mleku substancje koloidalne — zawiesinowe tracą przy opisanem wyżej postępowaniu zdolność ochronną dla bakteryj przez co, te ostatnie szybko ulegają niszczeniu.

Drogą pasteryzacji ulegają jednak zabiciu tylko bakterje, lecz nie giną zarodniki, czyli komórki z których następnie powstają żywe bakterje, przez co trwałość takiego mleka nie przekracza dwóch do trzech dni. Absolutną trwałość mleka w ciągu tygodnia, a nawe miesięcy nie da się tą drogą osiągnąć. Zarodniki zostają zabite dopiero przez tak zw. sterylizację, czyli ogrzewanie mleka do temperatury ponad sto stopni pod zwiększonem ciśnieniem. W niektórych, rzadkich zresztą przypadkach, sterylizację przeprowadza się dwa do trzech razy w odstępach czasu 24 godzin, w temperaturach nie wiele przekraczających sto stopni. Sterylizowane mleko pod względem wartości od... czej nie równa się pasteuryzowa... gdyż zatraciło ono swój pierwotny charakter.

Wobec tego, w mleku steryli... nem, przeznaczonem do dłuższego ... chowywania, oddziela się z czasem ... pełnie śmietanka od mleka tworząc ... warstwy, co jest zjawiskiem nie... danem, aby temu zapobiec, podda... mleko przed sterylizowaniem tzw. ... **homogenizacji.** Homogenizację przepro... wadza się w specjalnych aparatach ... polega ona na tak silnej dyspersji ... wartych w mleku kuleczek tłuszczu ... że oddzielanie się śmietanki nie ... puje nawet po wielotygodniowem ... chowywaniu.

Jako chemiczne środki konserwujące ... stosowane są woda utleniona w ... centracji 0,05 proc. oraz form... Szczególnie podczas wojny świato... armjach znalazła woda utleniona ... sze zastosowanie jako środek kon... wujący mleko. Formalina i ... chromian potasowy stosowane by... jako środki konserwujące mleko do ... lów laboratoryjnych.

Ustawdawstwo państwowe ... nia jednak używania do mleka che... nych środków konserwujących.

Reasumując powyższe, dochodz... do wniosku, że jedynie mleko paste... zowane umiejetnie w możliwie n... temperaturze stanowi zupełnie ... pieczny i niedający się niczem za... środek **spożywczy.**

…k dla pań.

…da a week-end.

…wykle wczesna i ciepła wiosna …m już błogie złudzenie autentycz…go lata. Weszliśmy w okres wy…, na t. zw. week-end'y czyli …wki". Są to krótkie wycieczki …y po południu poprzez całą nie…za miasto. Wypady takie nie mo… komfortu i wszystkich tych wy…rych słusznie wymagamy od …wych wywczasów odpoczyn…, kiedy to się ma i odpowiednie i odpowiednie tualety.

…takie week-end'y jedzie się z …neseserem, lub plecakiem, w … znajdują się tylko najniezbęd… przedmioty. To też jasne jest, … week-end'owy musi być mą… celowo obmyślony. Żeby był wy… i estetyczny i praktyczny zara…najlepiej nadają się na takie o…kostjumy i suknie z lekkiej weł…eli, jerseyu lub płótna. W da…wypadku nie tak ważny jest ma…łe zestawienie. Zasadniczym … na wycieczki jest trzyczęścio…mplet składający się ze spódnicz…ki i luźnego płaszczyka do ko… nie lubi spódnicy i bluzki, mo… sukienkę i płaszczyk, lub su… i żakiet. Płaszcz wycieczkowy …n być wygodny, mieć szerokie … i duże „mieściwe" kieszenie. … przylegające do figury dobre … miasta. Do wycieczkowych ko… używa się bluzek bardzo pro… stylu, o charakterze sporto… z cienkiej flanelki lub jersey'u w …dy deseń, paseczki lub drobną … Do takiej bluzki lub sukienki … wygląda jaskrawy szeroki pas. …ście okrycie głowy na wyciecz… musi odpowiadać całości stroju, … nadają się na takie okazje ma…we lub płócienne czapeczki, lek…astyczne. Powiedzmy do szarego …ego płaszcza ładny jest jakiś …owy bronzowy w szare gro…zary kapelusik płócienny. Do ko… z bronzowej flaneli — z kaza… kratkę bronzowo - beige, mały …ty z czołą bronzowy filcowy …k. Do szkockiej jersey'owej su… — trzyćwierciowy żakiet z sza… płótna. Bluzka z szkockiego wo… uniwersalna. Popielate płótno w czarne pasy dobrze jest uzupełnić białą bluzką i czarnym kapelusikiem słomkowym.

Celine.

Wielkie zwycięstwo polskich tancerek

na Międzynarodowych Zawodach Tańca Artystycznego w Wiedniu. — Na 9 nagród i 3 dyplomy polki otrzymały 5 nagród i 3 dyplomy.

Wiedeń, 7 czerwca.

Dziś wieczorem ogłoszone zostały wyniki Międzynarodowych Zawodów Tańca Artystycznego w Wiedniu. Wyniki oznaczają pełne zwycięstwo polaków. Komisja obrachunkowa, wyznaczona przez jury, pracowała przez całą noc i ukończyła obliczenia dopiero o godz. 8.30 rano.

W południe odbyło się posiedzenie jury, na którem dokonano rozdziału nagród. Wieczorem odbył się w sali „Konzerthaus'u festival laureatów, na którym nastąpiło oficjalne ogłoszenie wyników konkursu.

W dziale solistek otrzymała **pierwszą nagrodę**, ufundowaną przez p. Gretę Wiesental w sumie 1.000 zł. polka **Zluta Buczyńska**, osiągając na 100 punktów możliwych — 87.95 pkt. **Drugie miejsce** uzyskała polka **Pola Nireńska**, osiągając 85.85 pkt. Otrzymała ona połowę nagrody, ufundowanej przez austrjackie m-stwo oświaty w sumie 500 szylingów. **Trzecią nagrodę** złoty medal otrzymała **Wanda Grossen** z Rygi. **Srebrny medal** otrzymała zamieszkała w Wiedniu polka **p. Fedro (hr. Stadnicka)**. **Bronzowy medal** otrzymała polka **leitzkówna** (68.64 pkt.), która zajęła 5 **Leitzkówna** (68.64 pkt.), która zajęła 5 miejsce. 6-te miejsce uzyskała p. **Swenchel** (Karlsruhe). 8-me **Olga Sławska z Warszawy (57.50).**

Ogółem na 9 nagród i na 3 dyplomy polki zdobyły 3 dyplomy i 5 nagród.

W dziale zespołów zajął **pierwsze miejsce** zespół p. Mieczyńskiej z Warszawy, osiągając niezwykle dużą ilość punktów. 95.72 i uzyskując nagrodę miasta Wiednia w sumie 1.000 szylingów, **2-gie miejsce zajął** zespół wiedeński, kierowany przez polkę p. Fedro (71.61). Przyznano jej drugą połowę nagrody austrjackiego m-stwa oświaty w sumie 500 szylingów. 4-tą nagrodę — medal srebrny uzyskał zespół polski **Hryniewickiej - Prattówny** (61.59). **5-te miejsce** — dyplom honorowy uzyskał zespół **Prusickiej** (52.75).

Wśród duetów rewjowych uzyskał pierwsze miejsce duet Elkins (Wrocław), zyskując złoty medal. Zespół Werberg (Wiedeń) i Rossigliano (Wilno) uzyskały dyplomy honorowe. Ponadto rozdzieliło jury 3 nagrody, ufundowane przez francuza Rolpha de Mares w postaci 3-ch artystycznych plakiet gipsowych, które przyznano pierwszej solistce p. Ziucie Buczyńskiej, pierwszemu zespołowi p. Mieczyńskiej i najwyżej nagrodzonemu zespołowi, kierowanemu przez austrjaczkę, który przypadł w ten sposób zespołowi Fengera.

Na tropie wielkiej afery przemytniczej

Wysiedlony z Gdańska aferzysta został aresztowany w Gdyni

Gdynia, 7 czerwca.

Jak już donosiliśmy, został w Gdyni ujęty przez straż graniczną handlarz narkotyków Mozes Tabak, pochodzący z Borysławia. Mieszkał on długi czas w Gdańsku i *przemycał do Polski specyfiki, wyroby farmaceutyczne i instrumenty lekarskie.*

Obecnie dowiadujemy się następujących szczegółów tej afery: Tabak przemycał lekarstwa i instrumenty lekarskie z Niemiec i innych krajów do Gdańska, skąd wysyłał je do Polski, *reklamując je jako wyroby gdańskie i podając za każdym razem inną nazwę firmy.* („Polska składnica weterynaryjna", — „Hurtownia farmaceutyczna" itp.). Naskutek ogłoszeń napływały liczne zamówienia od lekarzy, składów aptecznych, aptek i uniwersytetów polskich. Wówczas Tabak wysyłał zamówione towary w paczkach pocztowych, podając *fikcyjny adres nadawcy*. Powinęła mu się jednak noga w Gdańsku. Został wysiedlony i zainstalował się w Gdyni przy ul. Śląskiej 54.

Tu władze stwierdziły, że Tabak *uprawia przemyt.* Wkrótce zatrzymano go na dworcu kolejowym wraz z paczką specyfików. Przeprowadzona w domu Tabaka rewizja ujawniła *najdokładniej prowadzone księgi handlowe, z których dowiedziano się nazwisk tysiąca przeszło odbiorców Tabaka z całej Polski.*

Osoby te będą również pociągnięte do odpowiedzialności.

Połowy ryb morskich w maju

Gdynia, 7 czerwca.

W przeciągu maja rb. złowiono na całem wybrzeżu ogółem **134.120 kg. ryb wartości 111.807 zł.** Według poszczególnych gatunków połowy ryb w w miesiącu sprawozdawczym przedstawiały się następująco:

Łososie 19.330 kg. wartości 57.990 zł., mielnica 50 kg. wartości 80 zł., troć 240 kg. wartości 720 zł

Płastugi: Stornia 51.120 kg. wartości 20.448 zł., ziemnica 3.300 kg. wartości 990 zł., gładzice 1050 kg. wartości 420 zł., skarp 1930 kg. wartości zł. 1.148., śledzie 540 kg. wartości 162 zł., węgorze 4590 kg wartości 9180 zł., watłusze 20.370 kg. wartości 6.111 zł., węgorzyce 11.940 kg. wartości 3.582 zł.

…czasie sprawy sądowej wyto… przez Elektr. Łódzką po zez… świadków Grzybowskiego i …ewskiego złożyłem oświad… przed Sądem z treści której …eni świadkowie poczuli się … Oświadczm niniejszem że …łem zamiaru obrazić wymie… Panów i szczerzę żałuję wy…ego nieporozumienia.

A. KUTNER.

Do akt Nr. Km 2029/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 czerwca 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu o 6 drzwiach, pomocnik o 4 drzwiach, stół do rozsuwania, stół do samowaru, 10 krzeseł z plecionemi siedzeniami, szafa o 3-ch drzwiach, stolik okrągły i inne ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 4580.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 czerwca 1934 r.

Komornik:
(—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa Rob. Banku Spółdzielczego p-ko Kazimierzowi Fiszerowi.

Do akt Nr. Km 699/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17-go zamieszkały w Łodzi, ul. Żwirki nr. 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 14-go czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 142 u Feliksa Cymmermana odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie samochodu firmy Studebaker, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 25 maja 1934 r.

Komornik:
(—) K. SOBOLEWSKI.

Do akt Nr. Km 856/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 51/53 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i frtepianu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1960.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscy sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 maja 1934 r.

Komornik: (—) M. Lipiński.

Do akt Nr. Km 570/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Lipowej nr. 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: radjoodbiornika, dywanu kokosowego i mebli należących do Hersza Nachmana Heymana, oszacowanych na łączną sumę zł. 560, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 maja 1934 r.

Komornik: (—) St. Dulkowski.

Do akt Nr. Km 877/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Abramowskiego nr. 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1934 r. o godz. 12 w gm. Chojny przy ul. Parkowej 10, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, patefonu, koni, wozów, krów, bryczki i powozu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2165.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 czerwca 1934 r.

Komornik:
(—) ZYGMUNT OŁUBEK.

Sprawa Łódzkiej Spółdz. Spożywców, p-ko Janowi Smarzyńskiemu.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, że IV część listy składek na 1934 rok, zawierająca płatników z ulic: Sieradzkiej, Sierakowskiego, 6-go Sierpnia, Składowej, Ks. Ign. Skorupki, Słowiańskiej, Smugowej, Solnej, Sosnowej, Spacernej, Spacerowej, Srebrzyńskiej, St. Rynku, St. Wólczańskiej, Sterlinga, Stodolnianej, 28 p. Strzelców Kaniowskich, Suwalskiej, Szarej, Szopena, Śródmiejskiej, Targowej, Tkackiej, Tramwajowej, Traugutta, Trębackiej Tylnej, Unickiej, Urzędniczej, Wapiennej, Warszawskiej, Wąskiej, Wesołej, Węglowej, Wierzbowej, Wigury, Wodnej, Wodnego Rynku, Wolborskiej, Wólczańskiej, Wysokiej, Zacisze, Zachodniej, Zagajnikowej, Zakątnej, Zamenhofa, Zawadzkiej, Zawiszy, Zgierskiej, Zielnej, Zielonego Rynku, Złotej, Żabiej, Żeromskiego, Żółkiewskiego, Żórawiej, Żwirki, Żydowskiej, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 8 czerwca do dnia 17 czerwca 1934 roku włącznie w kancelarji Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dnia 7 czerwca 1934 roku. 75-4

Do akt Nr. Km ...
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego ... Wacław ... dz. rew. III-go, ... przy ... zamieszkały w Łodzi, ... czańskiej 63 na zasadzie art. ... P. C. ogłasza, że w dniu ... 1934 r. o godz. 11 w Łodzi ... Nawrot Nr. 1a odbędzie się ... licytacja ruchomości, a mianowicie: waga, urządzenie sklepowe, talerzowa ... 10 kg. z mosiężnemi ... różne towary farbiarsko- ... oszacowanych na łączną sumę ... gr. 55, które można oglądać ... licytacji w miejscu sprzedaży ... się wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4 czerwca 1934 ...
Komornik:
(—) WACŁAW KO...
Sprawa Alojzego Freu... f-mie „Skład Farb. K. Wiss... Michałowicz".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: ... i sportowy 136-44: referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane ... wniesione będą najpóźniej w ciągu ... od ukazania się pierwszego ogłoszenia ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ... ogłoszenia tej samej treści co pierwsze ... Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49 ...